

34 (67)

8 września
1999 r.

Cena:
1,80 zł

aktualności

lokalne

ISSN 1429-6845

Jastrowie, Złotów, Lipka, Zakrzewo, Krajanka, Tamówka, Okonek



Do ostatniej kropli... str.28

Za darmo!

Komputerowy pomiar
ostrości wzroku

- Gabinet okulistyczny
 - oprawy renomowanych firm
 - okulary przeciwsłoneczne
 - profesjonalna obsługa
- sprzedaż ratalna



salon
optyczny

Michał
Karski

al. Wojska Polskiego 12
64-920 Piła tel. 35 17 103

KOMP Druk

77-400 Złotów, ul. Piłsudskiego 22
tel. (067) 263 58 52, fax (067) 263 58 51

KASY I DRUKARKI FISKALNE

Kasy już od 1750 zł netto

ZESTAWY
KOMPUTEROWE



Sprzedaj ratalnie oraz leasing!
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny!
Doradztwo i pomoc w wyborze sprzętu!
Fachowe szkolenia z zakresu obsługi kas!



Twoje zdjęcia w 1 godzinę
Największy wybór
aparatów fotograficznych
Promocja !!!
10 % na usługi
5 % na towar



Kontrolowana jakość
usług (nadzór nad
procesami gwarantuje
KODAK POLSKA)

TERG ul. B. Westerplatte 1c

SĄ URODZINY, JEST OKAZJA. SĄ PREZENTY

TERG

Alicatel One Touch View z aktywacją 22:

99 zł

Alicatel One Touch Packal z aktywacją 22:

149 zł

Nokia 6110 z aktywacją 22:

149 zł

Nokia 6110 z aktywacją 22:

199 zł

Każdy, kto zakupi zestaw promocyjny lub dowolny telefon z aktywacją otrzyma dodatkowo plecak, kasetę video z filmem "Armagedon" oraz płytę CD zespołu "Perfect"

Abonent, który zakupi taryfę Białą, Błękitną lub Granatową korzysta do 31.01.2000 z promocji 2x taniej tj. weekendowych zniżek na rozmowy

Złotów ul. B. Westerplatte 1c
tel/fax 263-48-40

Terapia



- meble biurowe, kuchenne (indywidualny projekt)
- oraz bogaty wybór mebli tapicerowanych
- sprzęt AGD

Centrum PHU
Plac Paderewskiego 13

(przy parkingu strzeżonym)
czynne od 10⁰⁰ do 17⁰⁰, soboty 10⁰⁰-14⁰⁰



W numerze:

OKONEK

Więcej bezrobotnych
Festyn

„Plechur” w kajakach
Sesja Rady Miejskiej

JASTROWIE

Spotkanie kombatantów
Inauguracja roku szkolnego
Lekarz (nie)nadzwyczajny

Kolejne włamanie

LIPKA

Buczowskie dożynki
Szansa na sukces
Długi muszą być oddane

ZAKRZEWO

Po pierwszym dzwonku
Kulturalny zamęt głowy

ZŁOTÓW

Obchody 1 września
Skateboarderzy u burmistrza
Wielkie budowanie
Wywiad z R. Standio
Parafiada
Sartakiada Forum Gospodarczego

KRAJENKA

Wieści z Krajenki
Finał konkursu
„Wielkopolski Burmistrz, Wójt Roku”

ul. Boh. Westerplatte 12
w Złotowie

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ

wykonuje zabiegi:
• magnetostymulację
• fizykoterapię
• masaże
• odchudzanie i dietę.

Godziny otwarcia:
Od poniedziałku do piątku
9.00- 12.00 i 15.00- 18.00
w soboty 9.00- 11.00



Zapraszamy!

Redakcja Aktualności

Lokalnych czynna:

od poniedziałku do piątku

od 10⁰⁰ do 16⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 12⁰⁰

P.H.U. „SUPERMEN”

Zaprasza na promocyjną sprzedaż
jesiennie-zimową.

Obuwie - galanteria- plecaki szkolne - torby i inne



Duży wybór i niskie ceny!
Sklep-kiermasz ZŁOTÓW
Al. Piasta 11a (po przetwórni)
czynne:
pon-piątek 9:00-17:00
sobota 9:00-13:00

Firma Usługowo-Produkcyjno-Handlowa



„DACH”

77-400 Złotów
ul. Zamkowa 99
tel. (067) 263 53-63
kom. 0602 48 27 69

Wykonuje usługi budowlane:

- wszystkie pokrycia dachowe
- inwestycje
- kapitalne remonty
- konsytrukcje dachowe
- produkcja blacharki budowlanej

Sprzedaż pokryć dachowych:

- ondura
- ondulina
- dachówka ceramiczna
- panele dachowe
- panele elewacyjne
- dachówka cementowa
- orynnowanie:
 - PCV
 - ocynk
 - cynk
 - miedz

ONDORA
Ondulina

Plannja

VOX

Euronit

MAKITEE

BEBEG

Blachy dachówkowe już od 22,50 za 1m²

- blachy profilowane, powlekane
- papy termozgrzewalne i zwykłe
- Zduńska Wola
- Quandt
- Soprema
- folie dachowe
- okna dachowe

BORGA

VERBA

FAKRO



KKK
kredyt
2000

Samochód na raty

PTF S.A. Oddział Piła, Al. Wojska Polskiego 10 tel. (067) 351-70-69, 215-33-48

Przykładowe raty:

Fiat Seicento:	wpłata 1865,00	- miesięczna rata 339,00 PLN
Daewoo Matiz:	wpłata 2179,00	- miesięczna rata 399,00 PLN
Skoda Felicia:	wpłata 2565,00	- miesięczna rata 469,00 PLN
Kia Pride:	wpłata 2145,00	- miesięczna rata 395,00 PLN
Kia Shuma:	wpłata 3275,00	- miesięczna rata 603,00 PLN
Daewoo Lanos:	wpłata 2655,00	- miesięczna rata 489,00 PLN
Daewoo Tico:	wpłata 1790,00	- miesięczna rata 329,00 PLN
Seat Ibiza:	wpłata 2870,00	- miesięczna rata 529,00 PLN
Seat Cordoba:	wpłata 3319,00	- miesięczna rata 611,00 PLN
Fiat Siena:	wpłata 2673,00	- miesięczna rata 492,00 PLN

kwota kredytu

miesięczna rata od

10.000* - 153.3 PLN*

Najtańszy i najkorzystniejszy w Polsce system kredytowania nowych i używanych samochodów. Ponad 70 oddziałów, ponad 50.000 udzielonych kredytów

* przykład kredytu i raty

NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY !!!

Kupon nr 5 - Aktualności Lokalne 34(67)

Konkurs na uważną
lekturę „Aktualności”

KUPON NR 5

Pytanie:

**Z kim spotkali się
31.08.99
młodzi „rolkowcy”?**

Odpowiedź:

Kupon nr 5 - Aktualności Lokalne 34(67)

Paicem w bucie



Od kilku dni w naszym kraju o niczym innym się nie mówi tylko o lustracji. Szczerze mówiąc to człowiekowi robi się niedobrze jak słyszy to słowo, choć dla wielu nie ma nic ważniejszego aniżeli dowiedzieć się, kto z kim współpracował. Pech chciał, że wielcy zwolennicy „prześwietlania” zastawili pułapkę, którą sami wpadli. Tak o mało nie się stało z Jerzym Buzkiem, mniej szczęścia miał, chyba najbardziej oddany sprawie Janusz Tomaszewski, którego na ministra spraw wewnętrznych i administracji namaścił sam Marian Krzaklewski. Sprawa Tomaszewskiego i jego domniemanej współpracy sprawiła, że przez cały tydzień mogliśmy obserwować zabiegi polityków AWS mające na celu wyjść z twarzą z całej tej sytuacji. Przy okazji, po raz kolejny robiono ze społeczeństwa bandę idiotów, bo oto raz premier mówi w telewizji, że nakazał Tomaszewskiemu iść do sądu i sprawdzić, czy faktycznie znajdują się tam jego papiery, by za chwilę w telewizji pojawił się rzecznik prasowy AWS, który mówi, że premier nic takiego nie powiedział.

Przykre jest jednak co innego. Odkąd weszła w życie lustracja politycy, niczym innym się nie zajmują tylko śledzeniem kolejnych Monitorów czekając z niecierpliwością na kolejną listę tajnych współpracowników. Tak się w tym śledzeniu rozmiłowali, że nawet nie zauważyli, że przeciętnych ludzi cała lustracja g... obchodzi. Bo czy z tego powodu w rolnictwie poprawi się koniunktura, czy z tego powodu pielęgniarki zaprzestaną protestów, czy z tego powodu przybędzie pieniędzy w państwowej kasie?

Na całe szczęście na Złotów to nie Warszawa. Mówił o tym w swym wywiadzie Ryszard Standio, jeden z liderów lokalnej RS AWS. Prawdę mówiąc wypowiedź pana Nadleśniczego była jedną z najbardziej odważnych i trafionych, jakie udało mi się usłyszeć z ust polityka prawicy w ostatnim czasie. W końcu ktoś powiedział, że czas zaprzestać negacji tego co robi SLD dla samej zasady, bo to do niczego nie prowadzi. Dobrze, aby tę dewizę wzięli do serca

również panowie z lewicy, choć trochę wstuchując się to, co mówi ich polityczny przeciwnik. W innym razie radni AWS-u zasiadający na przykład w Radzie Powiatu, gdzie SLD ma zdecydowaną większość, mogą rzeczywiście nie przychodzić na sesje, no bo i po co?

Faktycznie czas już skończyć ze zwykłym krytykanctwem i czas pomyśleć, co można zrobić i naprawić. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Złotowie dostało się Powiatowemu Urzędowi Pracy za to, że bezrobocie jest jakie jest. Radni, którzy zarzucili brak propozycji mogących zmniejszyć skalę bezrobocia powinni sami się zastanowić, co takiego zrobili, aby w tym mieście mogły powstać nowe miejsca pracy? Systematycznie od dwóch lat chodzę na sesje i jakoś sobie nie przypominam, by podjęto uchwałę, która stwarzałaby lokalnym firmom możliwości rozwoju. Wiem, że budżet to nie studnia bez dna i że z dnia na dzień w Złotowie nie pojawi się fabryka, która zatrudni trzysta osób. Ale może warto zadbać o to co już jest, a nie tylko narzekać?

Zanim jednak bezrobocie zmaleje, są rzeczy, które można złatwić od ręki. Ot choćby obiecany przez władze Złotowa plac dla rolników. Skąd wziąć pieniądze? Myślę, że parę złotych można urwać z programu na rzecz walki z alkoholizmem. Bo czyż danie młodemu człowiekowi zajęcia nie jest równoznaczne z odciągnięciem go od alkoholu? Wierzę, że nic przeciwko temu nie miałby ani chorzy, ani terapeuci, ani członkowie gminnej komisji. Z tego co wiem, urządzenia, które składają się na taki plac, nie kosztują aż tak wiele. A zatem, Panie i Panowie radni, przemyślcie to sobie, proszę.

■Mariusz Leszczyński

Policealna Szkoła Dwuletnia Ekonomii i Administracji

3 specjalności – technik ekonomista, technik administracji, technik handlowiec.
- nadajemy państwowy tytuł technika ekonomisty, technika handlowca i technika administracji - realizujemy program kształcenia MEN - oferujemy interesujący cykl zajęć uzupełniających - nauka odbywa się w trybie zaocznym – w grupach wieczorowych lub weekendowych - zatrudniamy tylko profesjonalnych wykładowców - uczymy wykorzystania nowoczesnych programów komputerowych, a także korzystania z zasobów Internetu - gwarantujemy wspólny, wysoki standard kształcenia we wszystkich szkołach sieci w Polsce - promujemy naszych absolwentów wśród regionalnych pracodawców poprzez nasze Biuro Karier - współpracujemy z zagranicznymi instytucjami edukacyjnymi

Ogólnopolska infolinia: 0801 129 070 – całkowity koszt połączenia wynosi 0,24 zł + VAT /z dowolnego miejsca w Polsce i niezależnie od czasu trwania rozmowy/. www.vitron.home.pl, e – mail: vitron@home.pl.

Szkoła należy do ogólnopolskiej sieci szkół prowadzonych przez Towarzystwo Oświatowe VITRON S.A.

Informacji udziela: ZSZ im. Kilińszczaków, ul. Wojska Polskiego 25, 64 – 915 Jastrowie, tel. (067) 266 – 28 – 30.

aktualności
lokalne

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Promocyjna „Leszczyński”. 77-400 Złotów, al. Piasta 21. Redakcja: 77-400 Złotów, al. Piasta 21, tel. 263-5663. Redaktor naczelny: Mariusz Leszczyński, dziennikarz Waldemar Kujawa. Współpracownicy: Krystyna Wojtasik, Janusz Justyna, Andrzej Ławniczak, Angelika Leszczyńska, Joanna Zlach, Stefan Kocuń, Iwona Fidurska, Wiesław Fidurski, Andrzej Miłoszewicz, Danuła Kłowska, Zuzanna Olenka, Stefan Olejnik, Paulina Pietrasik, Ryszard Mikietyński. Druk: PPR Tongraf w Pile, al. Wojska Polskiego 32-34, tel. 212-34-50. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wszystkie materiały publikowane w „Aktualnościach Lokalnych” są objęte ochroną prawną.

Margarete Pertzel
oraz dyrektor Powiatu Gifhorn - dr Lemke.



W dniu 31 sierpnia br., w Złotowie gościła delegacja Powiatu Gifhorn (Niemcy), z którym miasto Złotów nawiązuje aktualnie współpracę.

Niemiecka delegacja, poza pobyt w Złotowie, odwiedziła również Trójmiasto, uczestnicząc w spotkaniu z władzami Gdańska, Gdyni i Sopotu. Do naszego miasta przybyli: starosta Margarete Pertzel oraz radni powiatowi z koalicji rządzącej i wójtowie gmin powiatu Gifhorn. Ze strony polskiej udział w spotkaniu wzięli m.in. przewodniczący Rady Powiatu Złotowskiego - S. Godlewski, starosta złotowski - J. Szczerbiak, przewodniczący Rady Miejskiej - L. Kurcin, wiceburmistrz Złotowa - J. Kołodziejczyk oraz przewodniczący Związku Gmin Krajna - J. Podlewski.

W ZŁOTOWIE O WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ

Przedmiotem rozmów było przeanalizowanie możliwości nawiązania szerokiej współpracy gospodarczej i kulturalnej pomiędzy obu powiatami. Zapowiedziano także dalsze spotkania i kontakty. Na uwagę zasługuje zaproszenie, które M. Pertzel przekazała dla Harcerskiego Zespołu Mandolinistów „Frygi” z Łąki, na kilkudniową trasę koncertową po powiecie Gifhorn.

Z informacji, przekazanych nam przez Stanisława Godlewskiego wynika, że w dniach 7-10 września gościć będzie u nas kolejna delegacja z niemieckiego Gifhorn. Tym razem będą to radni z opozycyjnej Partii Zielonych i SPD, którzy chcą zapoznać się z walorami i możliwościami powiatu złotowskiego w sferze gospodarki i turystyki.

■Opr. WK

Rocznicowe spotkanie kombatantów

W 60. rocznicę napaści Niemiec na Polskę - wybuchu II wojny światowej, w wielu miejscach Polski miały miejsce spotkania wojennych kombatantów. Nie inaczej było w Jastrowiu.

W przeddzień wojennej rocznicy - 31 sierpnia br., 25 kombatantów z miasta i gminy przybyło do magistratu na spotkanie z burmistrzem Ryszardem Sikorą. Było to bardzo sympatyczne spotkanie, na którym wracano wspomnieniami I komentowano nie tylko lata wojennej tułaczki. Była to również doniosła uroczystość, na której wręczono odznaczenia, awanse i listy gratulacyjne. Nadaniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Krzyż Partyzancki otrzymał Marian Jędrych. Pozostali otrzymali okolicznościowe listy z Zarządu Wojewódzkiego Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Część kombatantów otrzymała z rąk mjr WP Edwarda Królika - Dowódcy XXI Centralnego Poligonu Wojskowego w Nadarzynach - awanse na wyższe wojskowe stopnie.

Ku chwale Ojczyzny!

■WK

DOMAL

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
Emil Kwiatkowski
Rok założenia 1987

Koncesjonowany i autoryzowany
zakład instalacji
systemów alarmowych

wykonuje usługi w zakresie
projektowania, montażu i konserwacji

systemów alarmowych
telewizji przemysłowej
i systemów kontroli dostępu
oraz monitoringu alarmów

77-400 Złotów, al. Piasta 49 p. 107
tel. (0-67) 263-62-92, tel.kom. 0604 422 757

Obchody września

1 września, w 60. rocznicę wybuchu II wojny światowej na Cmentarzu Wojennym w Złotowie odbyła się uroczystość upamiętniająca wydarzenia z 1939 roku.

Według najstarszych mieszkańców miasta obecnych na uroczystości, od 1945 roku w Złotowie po raz pierwszy uczczono pamięć poległych w pierwszych dniach II wojny światowej. - Jedyną datą, którą w tym mieście obchodzono, był dzień wyzwolenia, 31 stycznia. O żołnierzach września zapominano - żałł się jeden z kombatantów. - Teraz mam nadzieję, że 1 września wejdzie na stałe do kalendarza różnego rodzaju uroczystości.

Uroczystość na Cmentarzu zorganizowało Starostwo Powiatowe w Złotowie oraz Złotowski Dom Kultury. Oprócz licznej grupy kombatantów i inwalidów wojennych przy pomniku ku czci wyzwolicieli Złotowa i okolic pojawił się harcerze ze złotowskiej komendy. Były również delegacje, przedstawiciele władz, powiatu, miasta Złotowa, złotowskich zakładów pracy i instytucji, w sumie ponad sto osób.

Uroczystość rozpoczął starosta złotowski Janusz Szczerbiak, który w krótkim wystąpieniu nawiązał do dramatycznych chwil sprzed 60 laty. Zaraz potem minutą ciszy przerwano dźwiękiem syren oddano hołd poległym w obronie ojczyzny.



Później poszczególne delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem.

...

Bardzo dobrze się stało, że w starostwie ktoś wpadł na pomysł, aby zorganizować obchody wybuchu II wojny światowej. W Złotowie brakowało takiej uroczystości, gdzie obok siebie stanęłyby delegacje wszystkich środowisk. Co prawda, z różnych względów, nie wszyscy skorzystali z zaproszenia starosty do wzięcia udziału w uroczystości, jednak nie powinno to oznaczać, że w przyszłym roku nie może być lepiej.

I jeszcze jedno. Trzy tygodnie temu w jednym z artykułów opisywałem sytuację panującą na Cmentarzu Wojennym. Pisząc dość krytyczny materiał nie wiedziałem, że cmentarz poddawany jest częściowej kosmetyce, którą na zlecenie miasta wykonywał Miejski Zakład Usług Komunalnych. Dziś cmentarz prezentuje się dużo lepiej aniżeli kilkanaście dni temu, za co słowa uznania należą się władzom miasta, które bez oglądania się na wojewodę zatroszczyły się o cmentarz oraz firmie MZUK.

■Mariusz Leszczyński

Oświadczenie

W związku z 60 rocznicą wybuchu II wojny światowej z czcią i wdzięcznością odnosimy się do wszystkich Rodaków, którzy w walce o niepodległość odnieśli rany i oddali swoje życie.

Rada Powiatu Złotowskiego.

W zakrzewskim gimnazjum naukę rozpoczęło 105 dziewcząt i chłopców. Otwarcia szkoły w obecności uczniów, rodziców, pedagogów i zaproszonych gości dokonali wspólnie ks. biskup Paweł Cieślík, wójt Jerzy Podlewski, oraz dyrektor Renata Grochowska.

Po pierwszym dzwonku

Od uroczystej mszy w kościele pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Zakrzewie odprawianej przez księdza biskupa Pawła Cieślíka rozpoczęło się powitanie pierwszego roku szkolnego nowo powstałego Gimnazjum w Zakrzewie. W trakcie okolicznościowego kazania ks. P. Cieślík przypomniał licznie zebranej młodzieży, rodzicom i gronu pedagogicznemu słowa papieża Jana Pawła II wygłoszone podczas tegorocznego spotkania z mieszkańcami Wadowic - „czas ucieka, wieczność czeka”. Biskup apelował, aby czas dany przez Boga, szczególnie młodzi ludzie postarali się wykorzystać do spełnienia swego życiowego posłannictwa.



Po mszy świętej zaproszeni goście zebrali się przed budynkiem gimnazjum, a następnie wraz z rodzicami, nauczycielami, oraz młodzieżą wzięli udział w sadzeniu rocznikowych drzew na boisku szkolnym. Po tym symbolicznym „zbrataniu” się z przyrodą Jerzy Podlewski na ręce Renaty Grochowskiej przekazał klucz do gimnazjum, jako symbol dyrektorskiej władzy nad szkołą.

Jeszcze tylko ks. biskup Paweł Cieślík, wójt i dyrektor po kawałku przecięli okolicznościową wstęgę i już bez żadnej przesady można było powiedzieć, że reforma oświaty w Zakrzewie również ruszyła.

Naukę w zakrzewskim Gimnazjum, w 4 oddziałach, rozpoczęło 105 uczniów prowadzonych przez 14 pedagogów. Docelowo wykształcenie ogólne zdobywać będzie ponad 300 osób.

Jeszcze kilka dni temu na terenie szkoły rojono było od elektryków, murarzy i malarzy. Trzeba było na czas zakończyć prace adaptacyjno - remontowe w pomieszczeniach odziedziczonych po szkole podstawowej.

W dniu otwarcia szkoły rodzice i dzieci zastrali pomieszczenia gimnazjum czyste i pachnące świeżą farbą. W Zakrzewie tak jak i w wielu podobnych gminach w naszym regio-



ZAKRZEWO

nie wystarczyło środków finansowych na niezbędne remonty, ale, niestety, znacznie gorzej przedstawia się sprawa z wyposażeniem. Brakuje często podstawowego wyposażenia i niezbędnych pomocy dydaktycznych. Zdaniem dyrektora Renaty Grochowskiej, właśnie w tym względzie trzeba będzie włożyć szczególnie dużo wysiłku w celu szybkiej poprawy zaistniałej sytuacji.

Zaproszeni goście, rodzice i młodzież szkolna, po obejrzeniu okolicznościowego koncertu w auli szkolnej, zwiedzili nową placówkę oświatową.

Tak jak już zakrzewska tradycja nakazuje, młodzież z rodzicami spotkała się w poszczególnych klasach z ich opiekunami, a na ostodę pierwszego dnia w szkole serwowano wszystkim wspólnie drożdżowe placki.

■ Andrzej Ławniczak



PE PE DE S.A. w ZŁOTOWIE

Centrum Handlowo-Usługowe
Skład Handlowy, ul. Norwida
TEL. 263 30 46, 263 30 47 w. 47

Oferuje:

- szeroki asortyment wyrobów firmy WÜRTH
- śruby
- wkręty do drewna, plastiku, metalu, płyt,
- pianki uszczelniające,
- odrdzewiacze,
- osadzacze do łożysk
- zmywacze do żywic
- KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE STOLARNI I ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH
- kleje do drewna firmy KLEIBERIT
- TAŚMY OPAKOWANIOWE PO ATRAKCYJNYCH CENACH
- DRZWI I OKNA W CENACH FABRYCZNYCH



KOTŁY GRZEWCZE TYPU EKO-FUWI do ekonomicznego, ekologicznego zgazowania drewna odpadowego i do utylizacji odpadów pościekowych
W każdą sobotę od godziny 10.00 pokaz spalania

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ w soboty w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA:

- PEŁNĄ WIÓROWĄ I SKLEJKĘ WODOODPORNĄ, SUCHOTRWAŁĄ,
- DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE ZE SZKÓŁEK LICENCJONOWANYCH

Sprzedaj również w systemie ratalnym!!! Firma Lukas

Buczkwskie dożynki

29 sierpnia kilkaset osób - jak szacuje główny organizator uroczystości Jan Goła - uczestniczyło w dożynkach w Wielkim Buczku.

Uroczystość tradycyjnie rozpoczęła się mszą św. dożynkową, odprawioną przez proboszcza buczkwskiej parafii Tadeusza Kolona. Jak zwykle na dożynkach nie zabrakło rozmaitych rozrywek. Kto chciał mógł wziąć udział w loterii fantowej i pokibicować w trakcie meczu między oldboyami a obecną buczkwską drużyną piłkarską. Rozegrano również tradycyjne konkurencje dożynkowe, m.in. rzut snopkiem i przeciąganie liny, w którym jak zawsze najlepszy okazał się Wersk. Wieczorem bawiono się w Buczku na zabawie ludowej.

■J.Z.

Kłopoty „branżowców”

Na terenie powiatu złotowskiego jest kilkuset członków Branżowej Kasy Chorych dla służb mundurowych. Należą do niej policjanci, strażacy, funkcjonariusze SW, kolejarze wraz ze swoimi rodzinami. Członkowie tej kasy zapisywali się do niej z nadzieją, że mogą liczyć na wysoki poziom usług medycznych. Niestety, w takim mieście jak Złotów mają z tego powodu same kłopoty. Nie ma problemu z dostaniem się do lekarza rodzinnego czy stomatologa. W wypadku zamlaru skorzystania z usług specjalistów, członków Branżowej Kasy Chorych odsyła się do Pity. Stanowi to obciążenie rodzinnych budżetów oraz stratę czasu. Na terenie Złotowa jest kilku lekarzy, u których „branżowcy” nie mogą się leczyć bezpłatnie, bowiem lekarze nie podpisali umów z Branżową Kasą Chorych, która im tego odmawia. Tak jest dla przykładu z okulistą.

Wspomniane problemy sprawiają, że członkowie wspomnianej Kasy Chorych noszą się z zamiarem wystąpienia z niej i przejścia do Wielkopolskiej Kasy Chorych, gdyż nie po to zrobiono reformę, by do lekarzy jeździć do Pity.

■WF

Z ponad 7 milionów polskich uczniów, ponad 550 uroczystie rozpoczęło nowy rok szkolny 1999/2000 w Zespole Szkół Technicznych w Gospodarce Żywnościowej w Jastrowiu...

Wypoczęta młodzież zebrała się na szkolnym boisku sportowym. Do codziennej pracy wrócili również nauczyciele, niestety - wypoczęci jakby trochę mniej. Po powitaniach przedstawiono uczniom nowych wychowawców i nauczycieli, po czym wszyscy udali się do klas. Pomimo ogromnych starań dyrektora Wiesława Pachockiego, nie udało się 1 września oddać do użytku długo oczekiwaną pracowni mikrobiologii i chemii. Jednak wszyscy przekonują, że uda się to uczynić w dniu święta Edukacji Narodowej. Warto też dodać, że w tej szkole, być może, działać będą kółka pozalekcyjne z języków obcych i informatyki oraz sportowe. Pewną odpłatnością będzie można posłać swoje pociechy na zajęcia judo.



i około 200 gimnazjalistów w Publicznym Gimnazjum w Jastrowiu...

... gdzie na uroczystość przybyły władze samorządowe miasta oraz proboszczowie obu jastrowskich rzymsko-katolickich parafii. Po odśpiewaniu hymnu narodowego i wprowadzeniu pocztu sztandarowego z flagą państwową, głos zabrała pierwsza dyrektorka gimnazjum - Anna Piekarska, która stwierdziła, że choć jest dyrektorem tej placówki, to jej trema jest z pewnością większa niż wszystkich pozostałych. Przedstawiła wszystkie klasy i ich wychowawców, co wywoływało burzę oklasków. Zapowiedziano też wydawanie własnej, szkolnej gazetki. Dla wszystkich nauczycieli i uczniów ten dzień był dniem szczególnym. To oni właśnie zainaugurowali nowy etap w polskiej oświacie. Uczniowie złożyli też uroczyste ślubowanie. Poświęcenia gimnazjum i błogosławieństwa udzielił



proboszcz parafii pw. św. Michała - ks. Mateusz Krzywicki. Życzenia złożył również burmistrz miasta i gminy - Ryszard Sikora, który zaapelował do wszystkich o połączenie swych wysiłków, by w niedalekiej przyszłości ufundować dla jastrowskiego gimnazjum sztandar. Po części oficjalnej uczniowie zaprezentowali krótki, lecz bardzo ciekawy i zabawny program artystyczny.

■Waldemar Kujawa

olbud Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
ul. Aleksander Lipka

Papa termozgrzewalna od 6,50 zł /m²

Proponuje sprzedaż w cenach producenta

- * materiały na dachy: dachówki, papy, lepik, Ondura, gonty, blachy, folie, akcesoria itp.
- * kompletne systemy dociepleń ścian i stropodachów
- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe oraz akcesoria
- * płyty gipsowo-kartonowe
- * stolarka okienna PCV
- * stolarka okienna i drzwiowa aluminiowa
- * okna i wyłazy dachowe
- * stolarka drzwiowa PORTA
- * styropian i wełna mineralna
- * cegła, wapno, cement, gwoździe, wkrety
- * narzędzia dla budownictwa

RATY!

TRANSPORT

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 3, tel. (067) 263 7800
tel. fax (067) 265 3412, tel. kom. 090665450

*Specjalista Medycyny Rodzinnej
pediatra Roman Mendyk*

przyjmuje deklaracje (również z terenu Złotowa)
do Praktyki Lekarza Rodzinnego
w Zakrzewie ul. E. J. Osmańczyka 7 (były GOZ).

Szczegóły w miejscu działania praktyki.

- Tel. praktyki 266 70 94,
- tel. dom. 266 75 66,
- tel. Kom. 0 604 504 752.

Wielkopolski burmistrz, wójt roku - Krajenka 1999

IV edycja Finałowego Konkursu Wielkopolski Burmistrz, Wójt Roku - odbyła się po raz pierwszy poza Poznaniem. Organizacyjny debiut Krajenki wypadł znakomicie.

To, że właśnie Krajenka była pierwszym „poza poznańskim” gospodarzem Finałowego Konkursu, zawdzięczamy Januszowi Szczerbakowi, obecnemu staroście złotowskiemu, laureatowi ubiegłorocznej edycji Konkursu. Hasło: - „Następny Finał „w domu” u ostatniego zwycięzcy” - ma stać się tradycją tej pięknej imprezy. W tym roku, Janusz Szczerbak zasiadł w gronie Kapituły, która surowo oceniała uczestników Finału: burmistrzów i wójtów, którzy reprezentowali swe gminy: Mieściska, Kłodawę, Chodzież, Kórnik, Tuliszków i Blizanów. Przewodniczącym Kapituły był Waldi Dzikowski - wójt Tarnowa Podgórnego k. Poznania. Honorowy patronat Konkursu objął obecny w Krajeńce Marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. Do Krajenki przybyli bardzo znamienici goście w osobach posłów i senatorów, władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych - jednak to nie oni tym razem „grali pierwsze skrypcze”. Do Krajenki zjechały także delegacje z gmin - uczestników Finału. I to oni właśnie wraz z mieszkańcami Krajenki stworzyli wspaniałą, niepowtarzalną atmosferę. Ta impreza, która (wg życzeń i wymogów TVP) miała być utrzymana w pewnych organizacyjnych ryzach, w pewnym momencie stała się radosnym, spontanicznym, rozśpiewanym i tanecznym piknikiem. Ale wróćmy do Finału, który rozpoczęła orkiestra dęta OSP z Krajenki, po czym był... artystyczny występ starosty Szczerbaka! Wraz ze starostą refren - „Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina” śpiewał bez mała cały amfiteatr.

Po przedstawieniu finalistów i członków Kapituły rozpoczęła się zasadnicza rywalizacja o zaszczytny tytuł Burmistrza, Wójta Wielkopolski AD 1999. Uczestnicy zmagali się z zadaniami o charakterze teoretycznym (m.in. dyktando, zadania matematyczne, zachowanie się wójtów w określonej sytuacji - powstałej na terenie swej gminy, znajomość prawa administracyjnego i ustawy o samorządzie) oraz konkurencje „sportowe” (obieranie ziemniaków na czas, picie mleka z butelki przez smoczek, jedzenie budyniu „z ręki” przeuroczych dziewcząt z zawiązanymi oczami, nawijanie na kij sznurka obciążonego odważnikiem, czy też „rozpracowanie” butelki szampa - oczywiście bez spożycia...). W przerwach, pomiędzy konkurencjami swój artystyczny repertuar reprezentowały poszczególne gminy - finaliści. A przez cały czas imprezy publiczność bawiła - bardzo skutecznie - wspaniała kapela Krajeńskiego Ośrodka Kultury - „Mysomtacy”.

W wyniku niesłychanie wyrównanej walki zwycięstwo i I nagroda - Fiat Sienna przypadły w udziale wójtowi gminy MIEŚCISKA - ANDRZEJOWI BANASZYŃSKIEMU, co wywołało owacje na trybunach krajeńskiego amfiteatru. Wśród owacji wystąpiła również gwiazda wieczoru:

Choć wygrały Mieściska - finałowy sukces Krajenki



Małgorzata Ostrowska. Jak wspaniała atmosfera panowała w Krajeńce, niech świadczy fakt, że w czasie koncertu dawnej wokalistki „Lombardu” publiczność, goście i finaliści bawili się wraz z nią nie tylko na trybunach, przed sceną, ale na scenie! Widać było wyraźnie, że zaskoczyło to bywalczyńnię niejednej estradowej sceny, która w pewnym momencie wszem i wobec wyznała: „Ja jeszcze nigdy w życiu takiej scenografii, jak dzisiaj, nie miałam!” Małgorzata Ostrowska wystąpiła z koncertem również po oficjalnym zakończeniu Finału.

■ Waldemar Kujawa

Na zdjęciach: Finał w wyremontowanym krajeńskim amfiteatrze.



Gabinet Kosmetyczny

77-400 Złotów
ul. W. Witosa 12a

Wykonuje zabiegi:

- oczyszczające
- liftingujące
- nawilżające
- likwidujące rozszerzone naczyńka krwionośne na twarzy
- przebarwienia pigmentacyjne
- zmarszczki
- zabiegi pielęgnacyjne całego ciała

Zabiegi wykonywane są wyłącznie na kosmetykach renomowanych światowych firm kosmetycznych. Obowiązuje uprzednia rejestracja telefoniczna pod numerem: **(067) 263-52-07**

sklep **KACPER** zaprasza!

Złotów 77-400
ul. Szpitalna 31
(za przychodnią zakładową)

OFERUJEMY PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- odzież dziecięcą
- bieliznę dziecięcą
- niemowlęcą

CZYNNE:
pon.-piątek
od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
sobota
- od 9⁰⁰-13⁰⁰

31 sierpnia 1999 roku o godz. 17 siedemnastoosobowa grupa nieletnich skateboarderów „napadła” na burmistrza Jerzego Kołodziejczyka.

Napad skateboarderów na burmistrza

Burmistrz „agresorów” przyjął, posadził przy owalnym stole i poprosił o wyjaśnienie celu tej niecodziennej wizyty.

- Panie burmistrzu - zaczęli chłopcy - mamy dosyć prześladowań i prowizorki. - - Gdziekolwiek próbujemy pojeździć na deskach i rolkach, spotykamy się z oporem dorosłych - mówił Juliusz Karłowski - a przecież od ciężarówek i samochodów chyba głośniejsi nie jesteśmy? Mamy też „kłopoty” z policją.

- Na całym świecie ten sport jest modny, proszę popatrzeć na te czasopisma - argumentował Mateusz Gmys, podsuwając burmistrzowi „Ślizg” i „Zgrzyt rolek”.

- My też chcemy mieć plac do uprawiania skateboardingu. Bierzymy udział w zawodach, mamy już sukcesy, a trenujemy na niebezpiecznych „przyrządach” - kawałku deski położonej na ceglach w przypadkowym miejscu, na ulicy.

- Rozumiem wasze pretensje - powiedział p. burmistrz i zaprosił do negocjacji.

Po godzinnej dyskusji, w czasie której zastanawiano się nad lokalizacją placu i kosztami projektu - chłopcy wyszli zachwyceni postawą i osobowością p. burmistrza.

- To „superacki gościu” - stwierdzili. - Zna się na sporcie, normalnie z nami gada, ma poczucie humoru i wcale mu nie przeszkadzało, że przyszliśmy w naszych charakterystycznych ciuchach. - Za kilka dni p. Kołodziejczyk ponownie spotka się z przedstawicielami skaeterów - o rezultatach rozmowy będziemy informować.

Za zaproszenie naszej Redakcji na spotkanie dziękuję chłopcom

■ Mariola Kołodziej.

W spotkaniu udział wzięli: B. Łukasiewicz, D. Wojtala, Ł. Komorowski, T. Duda, M. Komorowski, Ł. Szymański, M. Stasierowski, J. Drej, M. Cybulski, P. Miłoszewski, Ł. Czernik, M. Gmys, J. Karłowski, A. Posieczek, S. Miszta, Ł. Jędruch.

Na fotografii: z J. Kołodziejczykiem.



Wielkie budowanie

Złotów, wbrew pozorom, terytorialnie jest nie-wielkim miastem, w którym coraz trudniej o atrakcyjny teren pod zabudowę, obojętnie czy to jedno- czy wielorodzinną. Niemniej dzięki decyzjom podjętym przez Radę Miejską, w najbliższym czasie kilka miejsc w Złotowie zupełnie zmieni swe oblicze.

Zacznijmy od terenów wokół hali targowej. Jeszcze nie tak dawno głośno było o tym, że firmy działające na tym terenie będą zmuszone przenieść swe siedziby, bowiem całość zostanie zabudowana wielorodzinnymi domami. Okazuje się, że tylko część podmiotów gospodarczych będzie zmuszona do przeprowadzki. Jedną z nich, zdaniem władz miasta, będzie najprawdopodobniej firma budowlana, która posiada swe pomieszczenia tuż przy ulicy Sienkiewicza,

niedaleko ulicy Słowackiego. Dlaczego? Otóż o ten teren usilnie zabiega Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowość”, która zamierza pobudować dom na kilkudziesięć mieszkań. „Nowość” wystąpiła już ze stosownym wnioskiem do władz Złotowa, który zostanie rozpatrzony w najbliższym czasie.

Inny dom, dla 26 rodzin, już wkrótce zacznie budować Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Dom stanie niedaleko alei Mickiewicza. Jak poinformował nas prezes złotowskiego TBS-u Zdzisław Kolas, aktualnie zbierane są jeszcze wnioski wszystkich chętnych chcących zamieszkać w mieszkaniach czynszowych. Już dziś wiadomo, że spłynęło ponad 30 podań, spośród których specjalna komisja wybierze te, które najlepiej spełniają wymogi określone stosownymi przepisami. Dom TBS-u od targowiska bę-

dzie oddzielał pas zieleni i pawilon handlowy, gdzie mieszczą się sklepy. Pawilon, ku zadowoleniu właścicieli sklepów, będzie można użytkować jeszcze przez co najmniej 4 lata.

Wraz z budową mieszkań władze samorządowe planują w najbliższym czasie wybudować drogę, która będzie łączyła targowisko z al. Mickiewicza, oraz wybudować ulicę okalającą rynek. To pierwsze zadanie być może uda się zrealizować jeszcze w tym roku, drugie w roku przyszłym.

Innym ciekawym miejscem są tereny położone po obu stronach al. Mickiewicza, tuż przed skrzyżowaniem z al. Piastów. Zgodnie ze zmianami w planie zagospodarowania przestrzennego tej części Złotowa, pracownicy Urzędu Miejskiego zaproponowali, by parking przy punkcie LOTTO powiększyć i przesunąć w stronę poczty. Obok niego zostaną wytyczone działki pod zabudowę usługowo - mieszkalną. Burmistrz Złotowa Jerzy Kołodziejczyk nie ukrywa, że tak atrakcyjny teren przyciągnie wielu chętnych. Po drugiej stronie alei, w miejscu, gdzie kiedyś stał sklepik, architekt miejski planuje zaprojektować budynek, w którym znajdzie się miejsce dla małej kawiarenki lub restauracji.

Dla zwolenników domków jednorodzinnych miasto ma również dobre wieści, albowiem już rozpoczęły się prace związane z opracowaniem planów szczegółowego zagospodarowania ulic Kujańskiej i Chojnickiej. To praktycznie tam są jeszcze jedyne nie zagospodarowane tereny, na których można pobudować wymarzony dom. Co prawda większość gruntów należy do prywatnych właścicieli, jednak w momencie kiedy plan zostanie uchwalony, nic nie będzie stało na przeszkodzie, by można było wytyczać działki i sprzedawać je chętnym. Tak też zapewne się stanie, bowiem pieniądze, jakie można uzyskać za kilkuset metrową działkę w centrum miasta, przyprowadzą o zawrót głowy. Przewiduje się, że plany zostaną uchwalone przez Radę Miejską w pierwszej połowie 2000 roku.

■ML

BIURO HANDLOWO-USŁUGOWO-UBEZPIECZENIOWE

BIURO CZYNNE:
wtorek-piątek 10.00-14.00
64-915 JASTROWIE
ul. Żymierskiego 15
tel. 266 26 84

Stanisława Kasprowicz
agent ubezpieczeniowy
pośrednik handlu mieszkaniami
i nieruchomościami

CODZIENNIE:
od godziny 16.00
64-915 JASTROWIE
ul. Kwiatowa 2
tel. 266 23 76

poleca usługi w zakresie:

- * kupna i sprzedaży mieszkań
- * kupna i sprzedaży domów jednorodzinnych
- * kupna i sprzedaży gospodarstw rolnych
- * kupna i sprzedaży działek budowlanych
- * zamiany mieszkań

Zapewniam obsługę prawną i notarialną

Zadzwoń lub przyjdź!

prowadzi ubezpieczenia w:

DAEWOO, POLONII, AGROPOLISIE, POLISIE,
COMPENSA, COMMERCIAL UNION, BIG BANK EGO

poleca ubezpieczenie:

- * pojazdów - OC, AC, NW (krajowe i za granicą)
- * domów, mieszkań, sklepów - od ognia i zdarzeń losowych, kradzieży z włamaniem i inne
- * gospodarstw rolnych - OC, powodzi, ognia, gradobicia, padnięcia zwierząt hodowlanych
- * kosztów leczenia i NW za granicą
- * wycieczek i wczasów - grupowe i indywidualne
- * ubezpieczenia emerytalno-rentowe
- * ubezpieczenia na życie
- * ubezpieczenia kapitałowe

Bezrobotnych więcej

W informacji dotyczącej bezrobocia na terenie miasta i gminy Okonek z lutego tego roku pisaliśmy: Wiele wskazuje na to, że miniony rok był ostatnim, w którym zanotowano (...) spadek bezrobocia". Niestety, prognoza się potwierdza, stopa bezrobocia wzrosła na przestrzeni I. półrocza tego roku z 13,9% na 15,2%. Ale nie trzeba było być jasnowidzem, żeby taki stan rzeczy przewidzieć. Wzrost liczby bezrobotnych wymuszony został przede wszystkim przez reformę ubezpieczeń.

Z aktualnych danych, jakie przygotował Powiatowy Urząd Pracy w Złotowie, wynika, że liczba bezrobotnych na terenie miasta i gminy Okonek wzrosła w porównaniu z dn. 31 grudnia 1998 r. z 758 do 829, w tym kobiet z 463 do 483. Aż 618 spośród nich pozostaje bez zasiłku do pracy (w XII '98 było 577), w tym 242 nie ma tego prawa już dłużej niż rok. Jak łatwo obliczyć, prawo pobierania zasiłku ma 211 osób, tzn. 25,5% ogółu bezrobotnych, co oznacza wzrost o 1,6%.

Spośród wszystkich bezrobotnych 58,3% to kobiety (w powiecie średnio jest jeszcze więcej, bo 61%), 61,5% to mieszkańcy wsi, 1,4% - absolwenci, a 29,2% nie pracuje już od ponad 12 miesięcy. Wciąż najwięcej problemów ze znalezieniem zatrudnienia mają osoby z wy-

kształceniem podstawowym i zasadniczym (to łącznie 653 osoby), najmniej - z wykształceniem wyższym (4). Na pozostawienie bez pracy mniejszy wpływ ma natomiast wiek. Na terenie miasta i gminy Okonek podobne kłopoty z jej znalezieniem mają ludzie młodzi i w średnim wieku.

Pracę znaleźć trudno, ale niektórym się to udaje. Od stycznia do czerwca br. stałe zajęcie znalazło 69 osób, 140 podjęło prace interwencyjne, 26 zatrudniono w ramach robót publicznych. Wszyscy oni zostali więc wyłączeni z ewidencji bezrobotnych. Dotyczy to także 149 osób, które nie potwierdziły gotowości podjęcia pracy.

Następne dane tego typu - za pół roku.

■AM

„Kujawiak”, „Kwadrat” i zabawa do świtu

Pracownicy MGOK-u przy pomocy Agencji Promocyjnej PUNKT S. „Tygodnika Piłskiego”, browaru „Kujawiak” oraz firmy kredytowej CLA rzeczywiście przygotowali dużą imprezę. Rozpoczęła się ona wprawdzie z kilkunastominutowym opóźnieniem, ale za to otworzył ją burmistrz Adam Starczewski, a poprowadził Roman Suwik. Na profesjonalnej estradzie (specjalnie sprowadzonej z Wałcza) odbywała się większość konkursów: dzieci popisywały się swymi nieprzeciętnymi umiejętnościami wokalnymi,

Festynem rodzinnym zakończył minione wakacje Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Okonku. Kolorowe afisze zapraszały nań mieszkańców miasta i gminy z tygodniowym wyprzedzeniem i obiecywały nie lada atrakcje.

panie starały się wykroić najdłuższą obierkę, a panowie błysnąć krzepką, dźwigając 17,5-kilogramowy ciężarek. Można było też postrzelać z pistoletu pneumatycznego, porzucać łoškami, jak najgłośniej krzyknąć lub wypić w jak najkrótszym czasie miarkę bezalkoholowego - oczywiście - piwa Kujawiak.

Były też występy znanych (w odpowiednich kręgach) zespołów: najpierw grała i śpiewała grupa „Arizona”, a później wystąpiła - jak informowali organizatorzy - „rewelacyjna grupa >Kwadrat<„, „odkrycie polskiej muzyki pop”. Młodzież nie chciała wypuścić jej ze sceny!

Ale festyn na okoneckim stadionie wcale się na ich popisach nie zakończył - zabawa taneczna (grał miejscowy zespół muzyczny) trwała bowiem do świtu, tzn. do 4 rano. Do końca nad porządkiem czuwali (ochotniczo) strażacy z miejscowej OSP z kom. M. Mikietyńskim.

Dyrektor MGOK-u, Marzena Kröll, uważa, że impreza się udała, choć jej przygotowanie kosztowało naprawdę dużo wysiłku. Tym większe podziękowania tym, którzy okazali życzliwość i pomoc. A następna impreza domu kultury już niedługo, bo 30 września (jeśli pogoda dopisze) na powitanie jesieni.

■AM

„Piechur” w kajakach

22 tego miesiąca odbył się II. Splyw Rodzinny Rzeką Gwdą. Przy pięknej pogodzie, pod nadzorem komandora splywu, mł. chor. Marka Zaleskiego, sześć rodzin z wojskowej kadry i pracowników cywilnych jednostki wsiadło tego dnia do kajaków, żeby popłynąć do elektrowni w Podgajach. Na liczącej 8 km trasie miłośników aktywnego spędzania czasu wolnego czekały nie lada

Działające przy okoneckiej jednostce wojskowej koło turystyczne PTTK „Piechur” (oddział znajduje się w Szczecinku) każdego miesiąca stara się zorganizować dla swoich członków ciekawe imprezy. Drugą połowę sierpnia stała pod znakiem kajakowych „rejsów” po okolicznych wodach.

atrakcje. Raz wynikały one z bardzo niskiego stanu wody w pokonywanej rzece - trzeba też było pokonywać położone na rzece drzewa - drugi z możliwością obserwowania stad dzikich gęsi i kaczek, a nawet czapli siwej. Za to na zbiorniku Podgaje wiatr powodował taką falę, że kajakarze musieli natrudzić się sporo, żeby dopłynąć do celu wyprawy. Jednemu z nich

pod pretekstem łowienia ryb udało się zrzucić całą czarną robotę na płynącą z nim partnerkę.

c.d. na str. 10

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Złotowie informuje,

że przystąpiło do realizacji programu dofinansowania zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Celem programu jest dofinansowanie ze środków PFRON zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze osób niepełnosprawnych z orzeczoną znacznym, umiarkowanym lub lekkim stopniem niepełnosprawności oraz dzieci i młodzież z przyznanym zasiłkiem pielęgnacyjnym lub orzeczoną stopniem niepełnosprawności.

Dofinansowaniem ze środków PFRON w ramach tego programu nie są objęte:
- okulary i soczewki kontaktowe,
- systemy wspomagające słyszenie, tj. pętle indukcyjnej, systemy FM i na podczerwień.

Program realizowany będzie do 31 grudnia 1999 roku. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Złotowie, ul. Norwida 12, tel. 265 3855.

olbud

Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
ul. Aleksandra Focha

**Budujesz?
Remontujesz?
Modernizujesz?**

**Brakuje Ci sprzętu?
My rozwiążemy ten problem.**

Do Twojej dyspozycji:

- * rusztowania ramowe i warszawskie
- * mechaniczny pomost roboczy
- * drabiny aluminiowe
- * betoniarki
- * wiertarki, przecinarki i inne elektronarzędzia
- * palniki na propan-butan

Przystępne ceny, rachunki.

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 3
tel. (067) 263 7800
tel./fax (067) 265 3412
tel. kom. 090665450

OKONKA 27 sierpnia po raz pierwszy po wakacyjnej przerwie zbrali się radni Rady Miejskiej Okonka na swym XI. już w obecnej kadencji posiedzeniu. O dziwo, podczas pięciogodzinnych obrad najwięcej czasu zajęło im rozpatrzenie punktu, którego początkowo nie było w porządku obrad, a którego wpisanie na wniosek Zarządu zaproponował na wstępie przewodniczący Rady - Henryk Berczyński. Chodziło o podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia wśród mieszkańców miasta i gminy konsultacji na temat przynależności do pow. szczecineckiego. Ale wiele mówiono też o gminnych finansach. Zarząd Miejski obawia się, że środków zaplanowanych w budżecie np. na oświetlenie uliczne, utrzymanie ośrodka pomocy społecznej czy zakup materiałów i usług w administracji może w drugiej połowie roku zabraknąć.

W przerwie między sesjami Zarząd Miejski zbierał się dziewięciokrotnie. Jak wynikało ze sprawozdania, które przedstawiła radnym burmistrz Cz. Drapala, zajmował się wieloma bardzo różnymi sprawami. Z ważniejszych warto wymienić:

- podjęcie uchwał w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiących własność komunalną gminy (w Okonku, Lędyczku, Podgajach, Glinkach Mokrych, Lotyniu),
- wprowadzenie zmian w budżecie na rok 1999 wynikających z przekazywanych dotacji wojewody, a zaopiniowanych wcześniej przez komisję budżetową,
- analizę działalności i sytuacji finansowej ZGKi M - omawiana ona będzie szczegółowo na wrześniowej sesji Rady,
- omawianie indywidualnych wniosków dotyczących umorzenia lub przesunięcia terminu płatności podatków,
- analizowanie ofert i wniosków komisji przetargowych, a w ich wyniku podpisanie umów z wybranymi oferentami na kompleksowe opracowanie:
 - zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy,
 - projektu technicznego zmiany sposobu użytkowania obiektu po byłej stołówce PZPW,
 - dokumentacji ujęcia wody w Lędyczku,
- rozstrzygnięcie przetargu na budowę wodociągu w Okonku (prace ruszyć miały 1.09. br.) oraz nadzór budowlany nad tą inwestycją; nie udało się natomiast zakończyć procedur przetargowych na budowę kanalizacji sanitarnej - z dwu ofert, które napłynęły, jedna była nieważna, co spowodowało konieczność ponownego ogłoszenia przetargu (wszystko wskazuje na to, że wykonawcę uda się wyłonić na początku września i zdąży on wykonać inwestycję do końca listopada),
- ustalenie sposobu realizacji najpilniejszych zadań remontowych w związku z przygotowaniem placówek oświatowych do nowego roku szkolnego oraz wysokości dodatku funkcyjnego i motywacyjnego dla dyrektorów placówek oświatowych.

W II półroczu może nie starczyć

■ Andrzej Miłoszewicz

Ledwie burmistrz Cz. Drapala udzieliła informacji na temat realizacji wniosków I postulatów z poprzedniej sesji Rady (jedne udało się zrealizować w całości, np. naprawienie niedrożnego przepustu na skrzyżowaniu dróg w Pniewie, innych się nie da ze względu na brak środków finansowych w tegorocznym budżecie, np. naprawa chodnika w pobliżu apteki, a jeszcze inne skierowano do stosownych urzędów), radni zgłosili kolejne. H. Mejnartowicz mówił o konieczności wyłożenia polbrukiem miejskiego targowiska (obecny na sesji dyr. J. Sobkowiak odpowiedział, że 57 m² polbruku, jakie ZGKIM aktualnie posiada, to za mało, żeby rozpocząć jego układanie, ponieważ trzeba przynajmniej 150 m², żeby pokryć nim 1/3 powierzchni targowiska, a przecież brakuje również krawężników) i załatwienia dziur w nawierzchni ul. Niepodległości.

Ulic i dróg dotyczyła reszta większość kolejnych wniosków. R. Teodorowicz zwrócił uwagę na stosowność postawienia znaku zakazu postoju na ul. Niepodległości na odcinku od banku do ul. Chłopiczkiego, W. Suchanowski wnioskował o wyznaczenie przejścia dla pieszych na drodze nr 11 w Lotyniu, między blokami a ośrodkiem zdrowia oraz naprawę lub przynajmniej oznaczenie powstałego w wyniku prac melioracyjnych wykopu na drodze między Skokami a Lubniczka. Z kolei radny Krasa zwrócił uwagę na podmyty asfalt na drodze z Pniewa do Ciosańca i konieczność naprawy powiększającej się tam dziury.

Bez większych emocji przebiegło na sesji przyjęcie kilku istotnych uchwał. Jeśli zgoda na nabycie 4m² w Anielinie za 600 zł pod budowę urządzenia energetycznego zasilającego linie telekomunikacyjne lub aprobatą dla przejęcia przez gminę zadań z zakresu administracji rządowej dotyczących grobów i cmentarzy (chodzi o obowiązek remontów i konserwacji cmentarzy, kwater I mogił wojennych) wzbudzić ich nie musiały, to uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia dla pracowników samorządowych zwykle je wywołują. Tym razem tak nie było, choć jeden radny głosował przeciwko uchwaleniu takowej w proponowanym kształcie, a dwóch się wstrzymało od głosu. Zakłada ona, że okonecki burmistrz zarabiać będzie (wynagrodzenie brutto) 4.913,19 zł, jego zastępca - 4.001,32 zł, sekretarz miasta i gminy - 2.919,45 zł, a skarbnik - 3.214,70 zł. Trzeba zaznaczyć, że w każdym z ww. przypadków płaca zasadnicza to mniej więcej połowa wysokości wynagrodzenia (stawki kształtują się w dolnych granicach widełek przyznanych kategorii zaszerogowania), resztę stanowią dodatki: funkcyjny, stażowy i służbowy.

Jednogłośnie natomiast przyjęto uchwałę w sprawie wykonania budżetu za pierwsze półrocze br. Tegoroczny, uchwalony 30 marca, zakładał deficyt w wys. ok. 720 tys. zł. I kwota ta nie zmieniła się na dzień 30.06. Wzrosły wprawdzie dochody budżetu, ale i zwiększyły się wy-

datki. Ze „Sprawozdania analityczno-opisowego” przygotowanego przez Zarząd wynika, że „dochody za I półrocze 1999 r. zostały wykonane w 53,8%, natomiast wydatki w 47,6%.” Przynosi ono m.in. informację, że zaległości z tytułu podatków wynoszą 123.700 zł, z czego 67.800 zł to podatek rolny, 25.485 - podatek od nieruchomości, a ponad 30 tys. zł to podatek od środków transportu. Do zalegających z zapłatą, którym nie został przesunięty termin płatności, wysłano upomnienia oraz wystawiono tytuły wykonawcze do komornika.

Za tydzień II cz. sprawozdania z Rady - będzie o tym, dlaczego tak ważny dla gminy Okonek może być 24 października br.

DREWDOM
SKLEP PRZEMYSŁOWY

Sylwia Sitek

Oferuje w sprzedaży:

Glazura i terakota, armatura sanitarna, kabiny natryskowe, brodziki, zlewomywaki, ceramika sanitarna, instalacje CO, panele MDF, PCV, podłogi MDF, drzwi, okna (PCV, drewniane, klajony), farby, kleje, fugii.

Zapraszamy!
Okonek, ul. Niepodległości 18
Tel (0-67) 266-95-12

„Piechur” w kajakach c.d. ze str. 9

A w pobliżu elektrowni, już po wyciągnięciu na brzeg kajaków, rozpoczęto grzybobranie, po którym przy pieczonych kiełbaskach dzielono się wrażeniami z mijającego dnia.

Już tydzień później „Piechur” zorganizował kolejny spływ, tym razem na 15-kilometrowej trasie z poligonowego jeziora Kniewo (dojechano tam wojskowym samochodem) do jeziora Przetęg. Jej pokonanie zajęło ponad trzy godziny. Kajakarzom nie spleszyło się zbytnio, a i pokonanie niektórych fragmentów trasy było kłopotliwe. Trzeba było np. dwukrotnie przenosić kajaki albo przedzierać się przez gęste trzcinowe zarośla.

I tym razem sześciu osadom dopisała pogoda. Chętnych było więcej, ale „Piechur” posiada tylko sześć kajaków. Ci więc, którzy się do nich nie zmieścili, penetrowali okolice jezior w poszukiwaniu grzybów.

W tegorocznych planach „Piechura” jest jeszcze jeden spływ. Tym razem na jeszcze dłuższej, ale najpiękniejszej - jak twierdzi opiekun koła, mł. chor. M.Zaleski - trasie: z Kniewa aż na jezioro Rymierowo (albo, jak podają niektóre mapy, Rymierzewo) do miejscowości Dzik. Wszystko zależy do pogody.

■AM

Szansa na sukces

O takiej szansie marzy wiele dziewczyn na całym świecie.

Alicja Burchardt
- mieszkanka Lipki
i uczennica czwartej klasy krajeńskiego technikum
- od kilku tygodni jest modelką Look Model Management, agencji o międzynarodowej renomie.



Wielka, miejmy nadzieję, przygoda Alicji ze światem mody i reklamy rozpoczęła się od wysłania zgłoszenia do tegorocznej edycji konkursu Elite Model Look. Podobnych zgłoszeń od dziewczyn z całej Polski trafiło do agencji Look Model Management około pięciu tysięcy. Alicja, podobnie jak kilkadziesiąt innych dziewcząt z Wielkopolski, została zaproszona do Poznania. Tam z siedemdziesięciu dziewczyn wybrano piętnaście, które wystąpiły w zorganizowanym w hotelu „Poznań” finale Wielkopolskim. Ala zajęła w nim trzecie miejsce, po czym podpisała umowę z agencją, wzięła udział w półfinale konkursu i ostatecznie znalazła się

wśród finałowej dwudziestki dziewczyn uznanych za najbardziej interesujące. Finał konkursu Elite Model Look, który odbył się w warszawskich Łazienkach, można było obejrzeć w pierwszym programie Telewizji Polskiej. Alicję i kilka jej konkursowych koleżanek można było zobaczyć także przed finałem w programie „Polskie Lato”.

Jak potoczy się jej kariera - jeszcze nie wiadomo. Z reguły laureatki konkursu Elite Model Look rozpoczynają pracę kilka miesięcy po konkursie. Ala spędziła w Warszawie część wakacji, chodząc na rozmaitego rodzaju castingi. Agencja przygotowała dla niej tzw. książkę, czyli zestaw różnorodnych zdjęć ukazujących możli-

wości modelki. „Praca z aparatem to było dla mnie coś nowego, innego. Najpierw modelka jest przygotowywana przez wizażystę, który ją maluje i czesze, po czym sama proponuje ustawienie do danego zdjęcia. Jej pomysł jest przyjmowany albo korygowany przez fotografa. Bardzo interesujące jest to, że na każdym zdjęciu trzeba wyglądać zupełnie inaczej” - opowiada Alicja. Jej zdjęcia ukazały się w „Bravo Girl”, a na koniec sierpnia miała zaplanowany udział w sesji przygotowującej zdjęcia do kalendarza Nokii.

Pytana o to, czy nie miała problemów z zaaklimatyzowaniem się w nowym środowisku, Ala odpowiada, że nie, chociaż życie toczy się tam w znacznie szybszym tempie niż w cichej i spokojnej Lipce. Tam wszystko dzieje się z minuty na minutę. „Szybko zaprzyjaźniłam się z innymi dziewczynami, atmosfera w agencji jest bardzo miła, nie ma czegoś takiego jak ostra konkurencja, czy walka między modelkami, wszystkie są dla siebie miłe”. Także, jak mówi Ala, te znane i uznane wobec młodszych koleżanek. „Kiedy przyjeżdżają, spotykamy się, rozmawiamy, czasem wychodzimy gdzieś wieczorem” - opowiada.

Mimo, że Alicja jeszcze się uczy, nie sądzi, żeby miała trudności z pogodzeniem nauki z pracą modelki, zwłaszcza, że innym dziewczynom się to udaje, a w Look Model panuje zasada, że jeżeli młoda modelka ma jednocześnie coś ważnego w szkole i agencji, to zostaje w szkole, bo ona jest dla niej ważniejsza.

Ala nie przygotowywała się jakoś specjalnie do udziału w konkursie, zresztą pewnie gdyby nie szkolne koleżanki, nigdy nie zdecydowałaby się na wysłanie zgłoszenia. To one ją do tego usilnie namawiały już od kilku lat. Trudno im się dziwić, Alicja jest wysoką, szczupłą (182 cm, 60 kg) blondynką, łączącą w sobie inteligencję, wdzięk i urodę.

Życzymy jej powodzenia.

■ Joanna Ziach

**AC, OC,
NW, KR
GRATIS**

Wakacyjna oferta VW

Jeśli teraz kupisz dowolny model osobowego Volkswagena, w cenie samochodu otrzymasz pełne ubezpieczenie.

PAWLIK

64-920 Piła, al. Powstańców Wlkp. 164
tel. (067) 213 14 68, fax (067) 213 14 68



z Ryszardem Standio, tymczasowym szefem Koła Ruchu Społecznego Akcja Wyborcza Solidarność w Złotowie rozmawia Mariusz Leszczyński.

• Kilka dni temu odbyło się zebranie członków złotowskiego koła RS AWS. W jego trakcie podjęto kilka ważnych decyzji. Mógłby Pan powiedzieć co było tematem dyskusji?

- W trakcie zebrania rzeczywiście omawiano kilka ważnych spraw. Po pierwsze: dotychczasowy przewodniczący Koła Karol Wesołowski złożył rezygnację z pełnionej funkcji ze względu na zmianę miejsca zamieszkania. Po drugie: uczestnicy zebrania postanowili, że do czasu wyborów nowego przewodniczącego koła, co nastąpi mniej więcej za miesiąc, kołem będą kierował ja. Po trzecie: dokonaliśmy wyboru delegatów na zebranie powiatowe RS AWS, na którym nasze koło będą reprezentować Barbara Chorabik oraz Jerzy Ćwieszewski. W tym miejscu muszę zaznaczyć, że we władzach powiatu znajdują się również radni Rady Powiatu Złotowskiego.

• Z tego co mi wiadomo, jeśli Karol Wesołowski złoży mandat radnego, to i w Radzie zajmie Pan jego miejsce. Również w miejsce Piotra Szmeltera, radnego Unii Samorządowej, wejdzie wasz człowiek.

- To prawda. Tak się złożyło, że Henryk Szopiński, który najprawdopodobniej zastąpi pana Szmeltera, w trakcie ubiegłorocznych wyborów samorządowych reprezentował komitet wyborczy Unia Samorządowa. Teraz jednak jest członkiem RS AWS. Dzięki temu, trochę kuchennymi drzwiami, AWS będzie reprezentowało pięciu radnych.

• Niektórzy członkowie złotowskiego Koła po trosze skarżyli się na małą aktywność Koła w ciągu ostatnich kilku miesięcy, tym bardziej, że SLD bardzo pręźnie działa na terenie powiatu.

- Po części jest w tym wiele racji. Niestety, to że mało nas widać, to głównie wina braku jasnych zasad tworzenia struktur oddolnych Ruchu. Nie oznacza to jednak, że nic nie robiliśmy. Przez

cały czas funkcjonował zarząd Koła, pełnione były dyżury w jego siedzibie.

• Nie uważa Pan, że to właśnie mała aktywność partyjna spowodowała, że mniej więcej miesiąc temu powołano do życia drugie Koło RS na terenie Złotowa?

- Przyznam, że nie wiem, jakim względami kierowały się osoby, które założyły drugie Koło. Nie uważam jednak, by było coś w tym złego.

• Chyba niełatwo organizować struktury RS AWS w chwili, kiedy wszystkie sondaże badania opinii społecznej wskazują na kilkunastoprocentowe poparcie dla AWS-u.

- Jest to bardzo duży balast. Na szczęście my żyjemy w małych środowiskach lokalnych, gdzie nie ma miejsca dla tego wszystkiego co się dzieje w Warszawie. Mamy inne problemy, a i z ludźmi, którzy należą do innych ugrupowań politycznych, mamy normalne, wydaje mi się zupełnie poprawne stosunki. Niestety, te sondaże bardzo nas obciążają.

• Mówi Pan o normalnych stosunkach. Z tego co chociażby widać podczas sesji powiatowych, nie ma większych zgrzytów pomiędzy lewą a prawą stroną.

- I lewica i prawica ma ten sam cel: działać na rzecz lokalnych środowisk, miast, gmin, powiatu. Owszem, różnimy się co do programów, metod działania, jak i samego światopoglądu, jednak nie możemy dopuścić do tego, byśmy się tu „pozabijali”. Nie można też negocjować wszystkiego co robi SLD dla samej zasady.

• Kiedyś jeden z radnych AWS zapytany przeze mnie dlaczego prawica przy okazji spraw związanych z bezrobociem nie przygotowała żadnych propozycji mogących, choćby w niewielkim stopniu, wpłynąć na powstanie nowych miejsc pracy, odpowiedział, że nie będziemy się wtrącać w rządy SLD-PSL. Dodał, że nawet gdyby takie propozycje padły, to i tak rządząca koalicja nie wzięta by ich pod uwagę. Czy nie uważa Pan, że takie bierno stanowisko szkodzi waszemu ugrupowaniu?

- Idąc do wyborów mieliśmy konkretny program polityczny. Oczywiście jest, że w chwili obecnej nie ma szans na jego realizację. To, że radni AWS nie zgłaszali propozycji, swoich pomysłów, być może wynikało z faktu, że brakowało spotkań, na których wspólnie by wypracowywali dane stanowisko. Teraz, kiedy grono radnych AWS powiększy się, mam nadzieję wspólnie z radnymi Unii Samorządowej, uda nam się to zmienić.

• Oprócz tego, że jest Pan członkiem RS AWS, jest Pan przede wszystkim Nadleśniczym Nadleśnictwa Złotów. Nie obawia się Pan, że kiedyś może Pan ponieść konsekwencje w związku z prowadzoną działalnością polityczną? Za dwa lata wybory, może przyjdzie „nowa miotła”...

- Tak jak w przyrodzie tak i w polityce musi być zachowana równowaga. Po to powstają par-

ty polityczne, aby nie dopuścić do monopolu władzy. Partie, by mogły funkcjonować, potrzebują ludzi aktywnych, chcących działać społecznie. Do takich ludzi zaliczam się i ja. Zdaję sobie sprawę, że być może po kolejnych wyborach przyjdzie nowa władza, która nie będzie widzieć dla mnie miejsca w tej firmie. Z moich obserwacji wynika jednak, że praktyka „wymiatania” przy okazji kolejnych wyborów pomatu zanika. Uważam się za fachowca w swojej dziedzinie i jeśli ktoś zdecydowałby, że muszę odejść, to będą decydować o tym wyłącznie względy polityczne. A szkoda, bowiem polityczne zawieruchy w żadnym wypadku nie powinny dotyczyć ludzi, którzy kompetentnie wykonują swój zawód.

• Niebawem rząd będzie rozpatrywał projekt związany z prywatyzacją Lasów Państwowych: Jak Pan, jako leśnik, ocenia ten projekt?

- Sprawę prywatyzacji lasów należy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: ekonomicznej i społecznej. Patrząc od strony finansowej, lasy wcale nie stanowią tak łakomego kąska, jakby się to niektórym politykom wydawało. Owszem, na jakiś czas pieniądze, które trafią do budżetu państwa ze sprzedaży lasów, mogą poprawić stan państwowej kasy. Będzie to jednak bardzo krótkotrwałe. Patrząc od strony społecznej, prywatyzacja lasów ograniczy do nich dostęp zwykłym ludziom. Jest to wbrew obecnej polityce dykcji Lasów Państwowych, która zakłada, że jak największe połacie lasów mają być udostępnione społeczeństwu. A należy pamiętać, że polskie lasy są w bardzo dobrej kondycji zdrowotnej. W ciągu roku wycinamy zdecydowanie mniej drewna aniżeli go przyrasta, a zalesianie przez Lasy Państwowe grunty rolne zwiększają w zdecydowany sposób powierzchnię polskich lasów. Będąc pracownikiem lasów, oraz jako zwykły obywatel, jestem zdecydowanym przeciwnikiem prywatyzacji lasów.



Wszystkich posiadaczy
psów
zapraszamy do wzięcia udziału
w imprezie
pn. „Popołudnie z psem”,
która odbędzie się
dnia 12 września br. o godz. 15
na placu przy Złotowskim
Domu Kultury.

W programie przewidziano
konkursy dla psów,
prezentacje ras, tresurę,
porcję muzyki.

Dyrektor ZDK
mgr Paweł Berndt

My cieszymy się z gimnazjum, a oni się martwią

■ Mariola Kołodziej



Krystyna Borkowska
- niepracująca, pani domu, mama 4 dzieci, złotowianka.

- Moje dziecko rozpoczęło naukę w gimnazjum, a dla mnie reforma szkolnictwa jest nadal wielką niewiadomą. Nie znam podręczników i programu nauczania. Media podają, że nawet sami nauczyciele nie mają sprecyzowanej wizji pracy w nowym systemie. Boję się także nastawienia dziecka, którym się wydaje, że będzie jak w USA. Nogi na ławkach, tatuaże, chodzenie po klasie bez pozwolenia nauczyciela. Dzieci zacierają ręce sądząc, że czeka je filmowa rzeczywistość.



Krzysiu Borkowski
- uczeń I klasy Gimnazjum nr 1 w Złotowie /przy SP nr 3/.

- O gimnazjum wiem już parę ważnych rzeczy, które wyczytałem w materiałach przygotowanych przez ministra Handke. Broszurkę dostałem od wychowawcy, pana St. Kucharskiego pod koniec roku szkolnego. Czekają nas same miłe niespodzianki:

- zmieni się skala zachowania ucznia, bo wychowawca będzie musiał w opinii opisać nie tylko to co złe, ale głównie to, co dobre,
- nauczyciele nauczą nas, jakie mamy prawa i jak z nich korzystać,
- zajęcia będą różnorodne - dzięki nim rozwiniemy swoje talenty i zainteresowania,
- nauczą nas, jak zaplanować własną karierę zawodową,
- poznamy zasady pracy w zespole oraz nabędziemy umiejętności dokonywania wyboru, porządkowania i opisywania dokumentów oraz nauczymy się załatwiania spraw w urzędach i bankach,
- poznamy dobrze j. obcy i obsługę komputera.

Krystyna B.

- Mam nadzieję, że moje obawy są wyolbrzymione i że to, co mój syn wyczytał w broszurce, nie pozostanie w sferze marzeń, bo chęci są potrzebne z obu stron.

Krzysiu B.

- Dorosli zawsze wyolbrzymiają problemy. My cieszymy się z gimnazjum, a oni się martwią.

Janusz Walicki - nowy nauczyciel j. angielskiego z SP nr 2 w Złotowie, tata Karoliny i Bartka, kilka tygodni temu wrócił z San Diego. Przez rok obserwował amerykańskie szkoły. Co zwróciło jego uwagę?

- Większość szkół amerykańskich mieści się w parterowych pawilonach, w których nie istnieje „problem schodów”. Dzieci z zaburzeniami ruchu swobodnie przemieszczają się na wózkach inwalidzkich. Każda szkoła ma ogromne zaplecze sportowe z boiskami do wszelkiego rodzaju gier. Doskonale funkcjonuje system dowozu dzieci do szkół. Szkoły publiczne posiadają autobusy zrzeszone w jednym związku. Szkoły prywatne dysponują własnymi środkami komunikacji. System wychowawczy opiera się na umiejętnym stosowaniu nagród. Amerykanie już dawno przekonali się, że tylko bodźce pozytywne motywują pozytywnie. Oni nie tylko znają, ale i konsekwentnie stosują zasadę: „nie bądź agresywny, bo sam narazisz się na agresję”. Jako ojciec Karoliny i Bartka wolałbym, aby moje dzieci przede wszystkim nagradzono, jako nauczyciel też akceptuję tę reformę wychowania, nie oznacza to jednak, że nie dopuszczam żadnej formy kary i nagany. W USA za notoryczny wandalizm, narkotyki, stosowanie przemocy, noszenie broni - wyrzuca się ze szkoły. Pewne elementy ich systemu wychowawczego możemy przejąć natychmiast. Bezmyślne kopiowanie i całkowicie bezstresowe wychowanie należy jednak odrzucić - nie wszystko, co amerykańskie, jest doskonałe, jednakże - motywowanie nagrodą - zastrzeżeń budzić nie powinno.

Eulalia Bamberska - mama Marty i Mateusza, nauczycielka j. polskiego z SP nr 2 w Złotowie.



- Jako matka dwojga dzieci, przed którymi jeszcze długi okres edukacji, również mam obawy, czy nowy system zapewni im

O obawach i nadziejach związanych z reformą oświaty - na podstawie opinii 13-letniego Krzysia, jego mamy i nauczycieli występujących w podwójnej roli: rodziców i wychowawców.

optymalny rozwój intelektualny, społeczny, kulturalny. Tego typu refleksje są czymś najzupełniej naturalnym tak w odniesieniu do rodziców jak i nauczycieli. Jako nauczycielka j. polskiego widzę jednak powody do optymizmu. W oparciu o analizę licznych programów nauczania stwierdziłam, że treści programowe nie ulegają drastycznym zmianom, zmieniają się natomiast metody przekazywania wiedzy, zmniejszono ilość materiału. Szczególnie uważnie przyjrzałam się nauczaniu blokowemu. Za rok obejmie ono moją córkę, od września mnie i czwartoklasistów. Wszystkie treści programowe podzielone są na konkretne bloki tematyczne, a każdy blok dzieli się na tematy dnia. Nauczyciele bloku humanistycznego wspólnie pracują nad jednym zagadnieniem. Powoduje to częste nawracanie do omawianych treści w sposób wielokierunkowy - od strony humanistycznej, przyrodniczej, artystycznej, a nawet matematycznej, dzięki czemu wiadomości i umiejętności utrwala się bardzo dobrze i nie pozostają pustymi hasłami.

A ja, jako nauczyciel biologii i nowego przedmiotu o nazwie przyroda /geografia + chemia + fizyka + biologia/ powiem państwu tak: Nie martwcie się brakiem podręczników - jest ich mnóstwo! Wybierzemy je jednak po dokładnej analizie - aktualnie studiuje piąte wydawnictwo i nadal nie jestem pewna, która oferta najlepsza. Przejmować się należy zupełnie czymś innym, a mianowicie brakiem oprzyrządowania wybranego programu. - jeśli Wasz dzieciak (mały, średni, duży) nie dostanie do ręki mikroskopu, lupy, wiatromierza, lornetki i innych przyrządów, to nigdy nie nauczy się obserwacji przyrody, a tym samym nie nabędzie nigdy wymaganych umiejętności, które zgodnie z wymogami MEN-u nabyć musi /i w podstawówce, i gimnazjum, i liceum/ - jeśli przynajmniej raz w tygodniu nie obejrzy filmu dydaktycznego (jest ich mnóstwo do każdego przedmiotu), to nie będzie wiedział, jak poluje ukwiał, jak wygląda koralowiec, jak zmienia barwę kameleon, jak pracuje jego serce, jak wygląda chora wątroba, jak przebiega mejoza, mitoz, crossing - over, replikacja

c.d. na nast. stronie

Lekarz (nie)nadzwyczajny

O reformie zdrowia można dziś usłyszeć wiele opinii. Zazwyczaj negatywnych. Organizacyjny bałagan, spowodowany różnymi czynnikami, najbardziej „odbija się” jednak na pacjencie. Że może być inaczej, lepiej, świadczy przykład Gabinetu Lekarza Rodzinnego - KRYSZYNY KOENIG - w Jastrowiu. W tym przypadku, tegoroczna reforma rozpoczęła się już dwa lata temu. Z doktor Koenig rozmawia Mariusz Leszczyński:

• Czy faktycznie rozpoczęła pani reformę już dwa lata temu?

- Nie wiem, czy reformę, ale ten gabinet rozpoczął działalność 1 kwietnia 1997 roku na zasadzie dobrowolnych zapisów pacjentów. Dzisiaj jest to liczba znacznie powyżej 2500. Na początku zatrudniałam dwie pielęgniarki i jedną rejestratorkę. Dziś - podobnie, ale jest jeszcze chirurg oraz rehabilitant. Za organizacyjny sukces należy uznać również fakt możliwości rejestracji telefonicznej oraz dokonania przez pacjenta wyboru nie tylko dokładnej godziny, ale i dnia wizyty. Jeśli chodzi o sam gabinet, to był on wyposażony sukcesywnie i wyjątkowo z mojej inicjatywy, czyli po prostu - za moje własne pieniądze.

• Co więc w tym gabinecie znajdzie pacjent?

- Przede wszystkim jest pełne wyposażenie standardowe gabinetu: aparaty do mierzenia ciśnienia, lampa zabiegowa, lampa bakterioobójcza, kozetki i stół do badań dzieci, elektroniczna waga do ważenia, lodówka itp... Mamy bardzo dobry aparat do EKG, inhalatory, biostymulator laserowy, aparat dopplerowski, spirometr, glukometr (do badania poziomu glukozy), zestaw do badań laryngologicznych, wziernik do badania dna oczu, negatoskop (do podświetlania zdjęć röntgen), rower rehabilitacyjny i jeszcze kilka innych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania gabinetu elementów. Jest również wszystko co niezbędne do przeprowa-

dzania zabiegów, także niedużych zabiegów chirurgicznych. Poza tym mam też własne przepływowe ogrzewacze wody (cieplej wody, w tym lokalu, niestety nam nie zapewniono), własny licznik elektryczny. Jest też komputer, drukarka, fax, modem do zapewnienia łączności Internetowej i wiele innych drobnych, niezbędnych rzeczy, które muszą znaleźć się w każdym gabinecie lekarskim.

• Jest tego dużo...

- Myślę, że ten gabinet jest dobrze wyposażony i znacznie przekracza wymagany standard. Chcę, by pacjent znalazł u mnie wszystko, co niezbędne. To wszystko jest przecież z myślą o nim, by móc być gotowym w każdej chwili do udzielenia nie tylko pomocy. Na przykład glukometr: pacjent przychodzi do mojego gabinetu po południu, wtedy laboratorium w przychodni jest nieczynne. W tej sytuacji, zarówno pacjent jak i ja, mamy pewien komfort. Nie musimy czekać do jutra, by podjąć pewne decyzje co do zastosowania terapii, która uzależniona jest od wyników badania glukometrem. Robimy to na miejscu.

• Słyszałam o aparacie do USG...

- Prawdą jest, że nosiłam się z zamiarem zakupu tegoż aparatu. Jednak jest to bardzo duża inwestycja i na pojedynczy gabinet - naprawdę droga. Gdyby doszło do porozumienia z innymi gabinetami, które u nas również funkcjonują, do zawarcia sensownej umowy - to sądzę, że taki aparat mógłby służyć i moim pacjentom i innym, którzy korzystają z usług innych lekarzy.

• Czy lekarz rodzinny to lekarz pierwszego kontaktu?

- Tak, oczywiście. Z tą jednak różnicą, że lekarz pierwszego kontaktu nie jest lekarzem rodzinnym. Aby być lekarzem rodzinnym trzeba przejść całą procedurę specjalizacyjną. I ja tę procedurę odbyłam, zakończyła się ona egzaminem i dopiero ten cenzus dawał mi prawo do używania tytułu oraz możliwość zawarcia kontraktu z wojewodą - to jest właśnie to, co wyprzedziło reformę.

• Dlaczego zdecydowała się pani na podjęcie nowego, zawodowego wyzwania?

- Leczenie poszczególnych członków rodziny nigdy nie jest tak efektywne, jak leczenie całej rodziny. Zajmowałam się dotychczas pediatrią. Przychodziła nieraz mama z dzieckiem, z jakimś problemem, ale ja w sumie bardzo mało o tej rodzinie wiedziałam, co jest, moim zdaniem, w prawidłowym ddiagnozowaniu i leczeniu, niesłuchanie istotne. Teraz, gdy mam pod opieką całą rodzinę, to ci pacjenci zaczęli się niesłuchanie „otwierać” przed lekarzem. Oni nie mówią tylko o swoich chorobach. Oni mówią też o swoich problemach. I jest mi dużo łatwiej wejść w ich problemy, które niewiarygodnie mocno rzutują przecież na codzienne zdrowie. W efekcie jest mi dużo łatwiej im pomagać, często nie tylko w sensie ściśle zawodowym, ale pomagając w ogóle. Czasami człowiek potrzebuje też zwy-



Pani doktor Krystyna Koenig

klej porady życiowej. Uważam to za pewną prawidłowość - nie jestem jakaś nadzwyczajna. Drugą istotną sprawą jest to, że tylko w środowisku rodzinnym można przeprowadzać promocję zdrowia. O tym, że ojciec nie powinien przy dziecku palić papierosów, usłyszy on bezpośrednio i stanowczo ode mnie. Jest to z pewnością skuteczniejsze, niż gdyby np. żona poprosiła o to swego małżonka - w moim imieniu, bo dziecko ma np. zapalenie oskrzeli.

• Nic nie mówi pani o tym, że w Jastrowiu, już dwa lata temu pacjent miał możliwość prawdziwego, nie teoretycznego, wyboru lekarza.

- To chyba bardzo dobrze, że tak było i jest teraz. To zdrowa sytuacja. Jeśli pacjent wybrał mnie, to znaczy, że mi ufa. Ja nie mogę go zawieść. Czuję się i jestem za niego w pełni odpowiedzialna. To w moim interesie leży, by mój pacjent, jeśli zachodzi taka potrzeba - trafił do najlepszego specjalisty. By miał zapewnioną jak najlepszą opiekę. By wreszcie jak najmniej chorował. Jest jeszcze i to, że pacjent utożsamia się z lekarzem, z gabinetem. To jest jego lekarz, jego gabinet. Jest dowartościowany. To niesłuchanie ważne. I to on dokonał wyboru. Wybrał mnie, więc dla mnie jest on też moim pacjentem, nie tylko gdy jest u mnie w gabinecie - ale gdy jest np. w szpitalu. Staram się kontaktować nie tylko z lekarzami w szpitalu, którzy się nim zajmują, ale też, gdy tylko czas na to pozwoli, sama odwiedzam ich w szpitalu. To naprawdę jest ważne. Zresztą potem, z tego choćby drobnego tytułu, sama też doświadczam wiele dowodów zwykłej sympatii. Jednak zawsze, najważniejszy jest on - pacjent.

• Istotną jest też chyba atmosfera, jak w gabinecie panuje. Stwarzają ją też pracownicy, pielęgniarki, które jako pierwsze stykają się z pacjentem. Podobno nieźle zarabiają...

- Wszyscy moi współpracownicy wykonują ciężką i odpowiedzialną pracę. Wymagam od nich dużo, a oni te wymagania spełniają. Dobrą pracę należy dobrze wynagradzać.

• A poza tym, u pani w domu, wszyscy zdrowi?...

- ...Dziękuję (szczery śmiech).

• To ja dziękuję za rozmowę.

- Ja również.

My cieszymy się z gimnazjum, a oni się martwią - c.d.

DNA, klonowanie itd., itp. A wiecie państwo czemu? Bo tego nie da się dobrze opowiedzieć i pokazać na obrazku. Dlatego właśnie filmowcy na zlecenie naukowców i dydaktyków kręcą filmy dla Waszych dzieci. Dzieci zamiast słuchać nudnego gadania, oglądają sobie „Życie rafy koralowej” i potem robią krótkie notatki, przepiękne rysunki i o dziwo wszystko zapamiętują. Naukowcy zbadali, że to, co zrobią same i zobaczą, pamiętają w 80%, to co usłyszą tylko w 20%. Programy nauczania są dobre i nietrudne do opanowania, ale nie przy pomocy kredy i tablicy! Czas najwyższy zacząć korzystać z urządzeń dwudziestego wieku, za kilka miesięcy trzecie tysiąclecie! Tak ogólnie z reformy się cieszę - w końcu coś drgnęło. Chaos mnie nie przeraża - zawsze był początkiem zmian na lepsze, dowiodła tego nasza ewolucja.

KANALIZACJI CIĄG DALSZY

17 czerwca br. rozpoczęło się kanalizowanie miasta. Zakład Instalacyjno-Montażowy „INSMONT” z Chodzieży wykonał już kanalizację sanitarną i dużą część sieci deszczowej (tzw. burzówek) ulic Toruńskiej i Mickiewicza. W dalszej części, prace będą kontynuowane na ulicy Kościuszki. Wykonanie tych robót z pewnością ułatwi trochę codzienne życie mieszkańcom Krajenki. Podłączając się oni do miejskiej sieci kanalizacyjnej, likwidując przy tym własne, niewielkie szamba. Powinno przynieść to im też wymierne korzyści finansowe (koszty za ścieki, odprowadzane do kanalizacji, będą mniejsze od wywozu nieczystości beczkami asenizacyjnymi). Coraz efektywniej będzie również wykorzystywana oczyszczalnia ścieków. I rzecz chyba najistotniejsza: poprawi się stan ochrony środowiska. Burmistrz Lahsmann nie ukrywa, że liczy na to, iż zostaną odłączone wszystkie „dzłkie” podłączenia ściekowe do burzówek, a nawet do przydrożnych rowów.



Skanalizowana ulica Toruńska

INNE TARGOWISKO



Krajenkie, nowe targowisko zaprasza.

Fakt przeniesienia, od 1 września br., miejskiego targowiska, budzi różne reakcje. Do tej pory, targowisko nie miało „swojego” miejsca. Handlowano na krajeńskim rynku, tuż przy głównym skrzyżowaniu. Miejscowi byli do tego stanu rzeczy przyzwyczajeni, ale przyjezdni kierowcy mieli kłopoty choćby z bezpiecznym przejazdem przez rynek. Teraz targowisko usytuowano po przeciwnej stronie rynku, tuż za bankiem - jest tam z pewnością o wiele bezpieczniej. Dla wszystkich. Z jednej strony, przygotowano naprawdę solidny, wyasfaltowany plac dla handlujących, likwidując realne zagrożenie wypadkami. Z drugiej: są obawy handlowców, że spadną i tak nie rewelacyjne obroty. Sądzić jednak należy, że jest to kwestia czasu i pewnego przyzwyczajenia się kupujących. No i wreszcie, targowisko jest targowiskiem, a nie placem, gdzie przypadkowo i jak kto chce rozstawia swoje towary. Problem ten, „walkowany” od kilku już lat, został w końcu rozwiązany. Na pewno jednak obawy handlujących biorą się też z faktu, że zanim mieszkańcy

Krajenki (i nie tylko) się przyzwyczają - to oni „pójdą z torbami”. Wysokie podatki i opłaty ZUS-owskie płacić trzeba - w przeciwieństwie do przybyszów zza wschodniej granicy - i nikt na nowe przyzwyczajenia czekać nie będzie...

NOWA DROGA

Dzięki zainwestowaniu 120 tys. złotych, ulice: Wojska Polskiego i V Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech mają nową, asfaltową nawierzchnię. Łączna długość nowej, bardzo dobrze wykonanej drogi - to 980 metrów. Na tych ulicach wykonano również i zmodernizowano kanalizację deszczową. Z pewnością skończą się komunikacyjne kłopoty mieszkańców - ucieszy też innych kierowców, udających się w te okolice Krajenki.

- Teraz mamy drogę prawie jak w Warszawie - mówi Zygmunt Martenka z Urzędu Gminy, odpowiedzialny za przebieg prac - Brakuje tylko metra...

Droga jest rzeczywiście bardzo dobra - a metro... Kto wie, w przyszłości, może będzie w Krajence i metro...



Prace przy modernizowanych ulicach trwają...

■WK

KOLEJNE WŁAMANIE

Włamania i kradzieże stają się już społeczną plagą. Bez żadnych skrupułów złodzieje kradną towar z kiosków i małych sklepików. Stosowane przez właścicieli lokali zabezpie-

czenia przed włamaniem nie stanowią dla włamywaczy żadnych problemów.

W nocy z 1 na 2 września br. włamano się i okradziono kiosk znajdujący się przy ul. Wojska Polskiego w Jastrowiu. Kiosk usytuowany jest tuż przy osiedlu mieszkaniowym. Jednak bliskość mieszkających tam ludzi zupełnie nie wpływa odstrasżająco na złodziei. Problemem nie są też kraty, czy „antywłamaniowe” kłódki. Takie właśnie kłódki zamontowane miał Zbigniew Bukowski - właściciel kiosku w Jastrowiu. Precyzyjnie przecięte leżały rankiem - 2 września - w trawie, kilka metrów obok wcześniej okradzionego kiosku:

- Zginęły przede wszystkim papierosy na około 2 tys. złotych. Poza tym jeszcze kawa - mówi p. Bukowski - Zastanawiające, że, jak na włamanie, rano zastałem względny porządek. Chemia nie była w zasadzie ruszana. Na widocznym miejscu leżała jeszcze parasolka i kasetta video. Tego też nie wzięli. Zdaje się, że Policja nie znalazła też żadnych odcisków palców. Nie wiem, co tym sądzić - jedno jest pewne, że ja poniosłem straty, których nikt mi nie rekompensuje, a przypuszczać należy, że gdyby

nawet Policji udało się ustalić złodziei, to i tak będą chodzić na wolności. Po ostatnim włamaniu (ubiegłotygodniowe nie było pierwszym - przyp. red.) złodzieja ustalono. Jest to znajomy mojej żony, który chodzi sobie wolno i jak nas widzi - to potrafi się nawet ukłonić. I wszystko gra, prawda?

Chyba jednak nie. Po tym włamaniu przyglądałem się pracy policjantów. Naprawdę wykonywali ją sumiennie, sprawnie i dokładnie. Wbrew niektórym opiniom widać było, że nie lekceważą sprawy i zależy im na ujęciu sprawcy lub sprawców. Gdyby tak się stało, to na dalszy bieg sprawy oni wpływu już nie mają. Tak więc Policja tapie, a ktoś wypuszcza - w wielkim uproszczeniu można to tak skwitować.

Na koniec mała uwaga. Przy ul. Wojska Polskiego nie świecił się żadna lampa, mimo że jest ich wzdłuż bloków chyba kilkanaście. To między innymi egipskie ciemności sprawiają, że włamanie do usytuowanych tam trzech punktów handlowych stają się powoli tradycją.

■WK

Na zdjęciu: Kiosk pana Bukowskiego.



Zdarzyło się - czyli kronika policyjna

28.08. - O godz. 8 zgłoszono włamanie do piwnicy przy ul. Norwida w Złotowie, skąd skradziono rower górski. I znowu bardzo łatwy dostęp do piwnicy spowodował szkodę na ok. 450 zł...

28.08. - Rozbój w Jastrowiu. Dzień wcześniej, pół godziny przed północą, trzech nieznanych osobników napadło, pobito i okradło przypadkowego przechodnia na ul. Roosevelta. W wyniku, m.in. kopnięć, poszkodowany doznał złamania żebra. Dzień później, 29.08. zgłoszono kolejne pobicie. Tym razem pobito mężczyznę przed jednym z jastrowskich barów.

28.08. - W Tarnówce o godz. 14:30 zgłoszono kradzież z mieszkania: złotych obrączek tańcusków, krzyżyków. Policja przyjęła zawiadomienie o przestępstwie.

28.08. - W nocy, w wyniku najprawdopodobniej podpalenia, został uszkodzony budynek przy alei Piasta 18a w Złotowie. Spłonęły drzwi (podwójne drzwi do mieszkania i na klatkę schodową) i instalacja telefoniczna. Straty oszacowano na kwotę 1500 zł.

29.08. - Po godz. 17 zmotoryzowany patrol policji został powiadomiony o kradzieży pieniędzy w sklepie obuwniczym w Złotowie, przy ul. Boh. Westerplatte. W wyniku nieuwagi sprzedawcy sprawca kradzieży wzbogacił się o 1450 zł ze szkodą na rzecz właściciela sklepu. Pomimo przeprowadzonych przez policjantów działań, sprawcy nie udało się zatrzymać.

29.08. - W nocy przyjęto zawiadomienie o włamaniu do samochodu Fiat 126p. Zdarzenie miało miejsce na ul. Kwiatowej. Skradziono radioodtwarzacz marki „Pioneer”, cztery głośniki wraz z tylną samochodową półką i dwie kasety magnetofonowe. Łączne straty to ponad 500 zł.

29.08. - W Złotowie z zakładu ślusarskiego przy ul. Polnej skradziono elektronarzędzia na kwotę około 3000 zł., m.in.: wiertarki i szlifierkę kątową Boscha, wiertarkę udarową i szlifierkę Celma.

30.08. - W tym dniu, z ul. Boh. Westerplatte, dokonano kradzieży Seicento '99. O godz. 6:20 właściciel auta powiadomił o tym fakcie Policję.

30.08. - Patrol Policji, o godz. 4:20, zauważył wybitą szybę w sklepie w Złotowie na ul. Boh. Westerplatte. Sprawca skradł... klej „Butapren”. Z pewnością do klejenia...

30.08. - O godz. 9:20 zgłoszono kradzież z włamaniem do kiosku przy ul. Sienkiewicza 4 w Złotowie. Skradziono kasę fiskalną, dezodoranty, papierosy, na sumę 1450 zł.

31.08. - Ciężkich obrażeń ciała doznali kierowca i pasażerowie Forda, którzy ucierpieli w wyniku zderzenia ich samochodu z ciągnikiem „Ursus”. Zdarzenie miało miejsce we wsi Łątkie.

01.09. - We wsi Pniewo (gmina Okonek) doszło do wypadku, w którym poważnie ucierpiał 12-letni rowerzysta. W wyniku nieostrożności, skręcił bez uprzedzenia w lewo i wpadł pod nadjeżdżający samochód osobowy. Chłopak doznał m.in. otwartego złamania nogi.

Poza tym, w ub. tygodniu, Policja musiała aż 10-krotnie interweniować z powodu zagrożeń, jakie powodowali nietrzeźwi kierowcy. W tej nie-

chlubnej statystyce 40% udziału mają rowerzyści. W dalszym ciągu nie pomagają kolejne apele. Nie pomagają tragiczne relacje z miejsc wypadków, w których giną ludzie, a sprawcami są nietrzeźwi kierowcy, którzy na ogół wychodzą z takich kolizji bez szwanku. Zwykła głupota i beczność tych ostatnich przekroczyła już chyba wszelkie dopuszczalne granice. Je-

dynie prawo jest - w takich przypadkach - bardzo wyrozumiałe...

(red.)

Materiał opracowano na podstawie informacji uzyskanych w Komendzie Powiatowej Policji w Złotowie.

Dzielnicowi miasta i gminy Złotów (3)



Dzielnica nr I: st. post. Krzysztof Górecki

Dzielnica obejmuje ulice: Czarna Droga, Brzuchalskiego, Drzymały, Grudzińskich, Gorzelniana, Partyzantów, Miła, Maćkowiaków, Hubego, Jastrowska, Jerozolimska, Jeziorna, Jaśminowa, Leśna, Kwiatowa, 8 Marca, Okrężna, Dwór Złotowski, Płazowa, Pogodna, Promykowa, Różana, Słoneczna, Spokojna, Witosa, Wędkarska, Wioślarska, Zamkowa, Zaciszna, Żeglarska, Zakątek, Bartosza, Bytomiaków, Rodła, Kwidziniaków, Potulickich, Różeńskiego, Horsta.

W Policji pracuje od dwóch lat, jako dzielnicowy od prawie roku.
Tel. służbowy 263-30-21 wew. 214



Dzielnica nr IV: st. sierżant Tomasz Linert

Dzielnica obejmuje ulice: Boh. Westerplatte, 600-lecia, Moniuszki, M. Skłodowskiej - Curie.

W Policji pracuje 5 lat, w tym rok jako dzielnicowy.
Tel. służbowy 263-30-21 wew. 213



Dzielnica nr VI: sierżant sztab. Marek Machciński

Dzielnica obejmuje ulice: Krzywoustego, Szkolna, Brzozowa, M. Robaka, Kujawska, Ogrodowa, Piaskowa, St. Kolejowa, Sosnowa, Wodociągowa, Głębinowa, Za Dworcem.

W Policji pracuje 5 lat, dzielnicowym jest od około roku.
Tel. służbowy 263-30-21 wew. 212



Dzielnica nr VIII: mł. aspirant Krzysztof Muszczek

Dzielnica obejmuje miejscowości: Błękwit, Klukowo, Międzybłocie, Święta, Nowa Święta, Wąsosz, Rosochy, Kleszczyna, Skic, Rudna, Sławianowo, Sławianówko, Kaczochoy, Buntowo, Bługowo.

W Policji pracuje od ponad 8 lat, w tym jako dzielnicowy - 6 lat.
Tel. służbowy 263-30-21 wew. 215.

Kierownikiem Rewiru Dzielnicowych w Komendzie Powiatowej Policji w Złotowie, jest: podkom. Jarosław Dobrzyński
Tel. służbowy 263-30-21 wew. 215.

■ Opr. JC.

PARAFIADA

Można rzec śmiało, że 28 sierpnia na boisku ZSR w Złotowie bawiono się świetnie. Tego dnia parafia pw. Apostołów św. Piotra i Pawła dla uczczenia pierwszej rocznicy powstania zorganizowała festyn.

Dopisała i frekwencja i pogoda. Był starosta Janusz Szczerbiak, był wójt gminy Złotów Jerzy Trela, byli miejscowi biznesmeni, jak i zwykli parafianie. Festyn rozpoczęło mszą św., na zakończenie której, na znak pojednania, wypuszczono gołębie będące własnością miejscowych hodowców. Pierwszym punktem programu był mecz piłki nożnej księży i ministrantów przeciwko ojcom i synom. Ci pierwsi strzelili w drugiej połowie bramkę i taki wynik pozostał do końca meczu. Sędzia - miejski radny - Zbigniew Becker musiał się sporo nabiegać, ale mówi się przecie, że „sport to zdrowie”.

Równocześnie z meczem piłkarskim mężczyzn trwał mecz piłki plażowej dziewcząt. Zwycięska „Złoty” młodzież ze „Spartę” nie dała szans mieszanej drużynie parafian. Rewanż odbędzie się w przyszłym roku. Dodać należy, iż świetnie w roli sędziiny wypadła pani Guss. Tymczasem obok trwały zapisy do wyścigu kolarskie-

go w czterech kategoriach wiekowych. Najliczniej reprezentowane były maluszki z klas I-III I ze względów bezpieczeństwa tę liczną grupę podzielono na dwie mniejsze. W starszych grupach wiekowych zdecydowanie zwyciężyli kolarze z „Drogowca” Złotów. Emocjonujące zawody kolarskie sprawnie przeprowadził Wiesław Fidurski.

Gry i zabawy sportowe cieszyły się ogromnym powodzeniem. Przy łowieniu rybek pan Dudzik naliczył 88 uczestników, a przy rzutach do kręgli Marzena Jakóbczyk miała ich już 130. Ogromnym powodzeniem cieszyła się jazda na łyżworolkach prowadzona przez państwo Lizoń. Słalom z krążkiem wygrała Ada Adamowicz.

Podczas festynu wyłowiono prawdziwy talent muzyczny. Jedna z uczestniczek skomponowała i zaśpiewała piosenkę. Dzieci chętnie popisywały się znajomością różnych wierszyków Brzechwy, Tuwima, bawiąc wesołą publiczność. W czasie „parafady” przygrywał zespół „Elf”, który zachęcił zebranych do tańców. A więc były wężyki, kółeczka i „Sto lat” dla księdza proboszcza.

Wszystkie gry cieszyły się niesamowitym powodzeniem. Najmłodszy uczestnicy szczególnie mocno przeżywały rzuty piłką do kosza. Zgromadzona publiczność dopingowała parafian ze Złotowa w przeciąganiu liny. Pokonani strażacy z Zalesia z pewnością pokażą swoją krzepę w przyszłym roku. W tym zaś zadballi o spokój i porządek na festynie.

Wiele emocji wzbudziła aukcja obrazów pani Teresy Szapielewicz, płaskorzeźb Z. Niewiadomskiego, jak również robótek ręcznych. Między innymi dzięki żartobliwemu i profesjonalnemu prowadzeniu imprezy przez Pawła Berendta aukcja zakończyła się sukcesem.

Studenci IV roku Akademii Medycznej ze Szczecina odbywający praktykę w złotowskim szpitalu zebrali podczas mierzenia krwi sumę 100 zł. Podobną kwotę przekazała Kasia Pryszmont powożąca „Białą” zaprzęzoną do bryczki. Najwięcej ludzi przewinęło się przed stoiskiem p. S. Adamskiego. Loteria fantowa kusila talonami na benzynę, maskotkami i innymi nagrodami. Tak więc zbierając grosz do grosza uzbierano na budowę nowego kościoła sumę - 6 tys. zł. A pomogła w tym ofiarność ludzi, którzy kupowali cegielki na budowę świątyni, domowe ciasta, grochówkę, napoje, kiełbaski z grilla. Tak więc można było dobrze się zabawić i smacznie podjeść. Nie sposób wymienić wszystkich darczyńców, ale dla każdego należą się słowa uznania, a szczególnie dla pomysłodawcy tego festynu - księdza Jacka Pawelczyka. Nad całością imprezy czuwał niezrównany Michał Adamczak, który wszystko szczegółowo zaplanował i wiele imprez prowadził.

Parafialna impreza zakończyła się późnym wieczorem, wspólnym ogniskiem i śpiewaniu przy wtórze gitary. Ksiądz proboszcz zapowiada w przyszłym roku kolejny festyn.

KULTURALNY ZAMĘT GŁOWY

W przedostatnim dniu sierpnia, po długiej wakacyjnej przerwie, spotkali się na kolejnej sesji radni Rady Gminy Zakrzewo.

Dziesiąte z kolei obrady Rady Gminy Zakrzewo otworzył i prowadził jej Przewodniczący Brunon Buława. Po powitaniu przybyłych na sesję zaproszonych gości, w tym i miejscowych dwóch radnych do Rady Powiatu Krzysztofa Doroszuka i Jerzego Massla, mając w perspektywie bogaty porządek obrad przystąpiono do rozpatrzenia spraw regulaminowych.

W pierwszym punkcie obrad Przewodniczący Zarządu Gminy Jerzy Podlewski zapoznał zebranych z działalnością Zarządu Gminy Zakrzewo w okresie międzysesyjnym, którego praca skupiła się głównie na przygotowaniu szkół podstawowych, przedszkoli oraz nowo otwieranego gimnazjum do nadchodzącego nowego roku szkolnego. J. Podlewski podkreślił, że gmina Zakrzewo, tak jak zresztą wiele jej podobnych, start reformy oświatowej finansuje z własnych środków licząc na to, że Ministerstwo Edukacji Narodowej chociaż po części wywiąże się ze składanych wcześniej obietnic. Na początek za otrzymaną kwotę 8000 złotych zostaną uruchomione dopłaty do biletów dla młodzieży dojeżdżającej do Gimnazjum w Zakrzewie.

Kolejnym punktem obrad była informacja udzielona radnym przez Przewodniczącego Zarządu o realizacji budżetu gminy Zakrzewo za I półrocze br. Z niepo-

kojem radni przyjęli informację o wzroście w stosunku do roku ubiegłego o 31 622 złote zaległości płatniczych wobec gminy. Po wyjaśnieniach skarbnika gminy okazało się, że globalne zaległości w gminie osiągnęły poziom 106 187 złotych. Większość tej kwoty to przeterminowane płatności podatków od osób fizycznych i prawnych (89 773 zł.) oraz opłaty za czynsz w wynajmowanych przez gminę lokalach (15 884 zł.).

W związku z powyższą sytuacją w I półroczu wystawiono łącznie z tytułu zaległości płatniczych 97 nakazów egzekucyjnych na kwotę blisko 20 000 złotych. Niestety tytuły egzekucyjne w związku z brakiem majątku u większości dłużników są w większości nieściągalne.

Informacja o stanie rolnictwa i jego perspektywach przedstawiona radnym przez prelegenta z Ośrodka Doradztwa Rolniczego ze Starej Łubianki wywołała pomiędzy radnymi sporo emocji. Za stan polskiego rolnictwa dostało się wszystkim - tym z góry i tym z dołu.

Od dawna było wiadomo, że jednym z „gwoździ” w programie Rady stanie się punkt dotyczący

działalności Domu Polskiego - Zakrzewskiego Domu Kultury. Kontrola finansowa w Domu Polskim istotnych niedociągnięć i nieprawidłowości w gospodarce finansowej nie stwierdziła. Zespół kontrolny ustalił jednak, że działalność tej placówki kulturalnej jest nadmiernie skoncentrowana w samym Zakrzewie w sytuacji, gdy zapotrzebowanie na określoną pomoc instruktorów jest również w innych miejscowościach, np. w Starej Wiśniewce. Kontrolujący wnioskowali również, aby dyrektor Domu Polskiego bardziej skoncentrowała działania pracowników na organizacji imprez lokalnych, a nie przedsięwzięć o skali krajowej oraz bardziej zor-



Długi muszą być oddane

31 sierpnia odbyła się wyjątkowo krótka, bo trwająca dwie godziny, sesja Rady Gminy Lipka. Jej efektem jest uchwała o zaciągnięciu przez lipkowską gminę trzystu tysięcy pożyczki na budowę kanalizacji ściekowej.

Na poprzedniej sesji, pod koniec czerwca, Rada Gminy podjęła decyzję o zaciągnięciu dwustu tysięcy pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na budowę kanalizacji. W trakcie negocjacji okazało się - jak poinformował wójt Wojciech Kurdziko - że kwota ta może ulec zwiększeniu o sto tysięcy. Stąd propozycja podjęcia kolejnej uchwały, tym razem o zaciągnięciu trzystu tysięcy kredytu. Głosowali za nią wszyscy obecni na sesji radni (nie było Bogumity Szeffler, Romana Safadera, Ryszarda Goławskiego i Marka Wieckiego).

Radni uchwalili także, przy jednym głosie „wstrzymującym się”, zmiany w tegorocznym budżecie, które - oprócz pożyczki - spowodowane były decyzjami Ministerstwa Finansów i Urzędu Wojewódzkiego o zwiększeniu dotacji na oświatę, opiekę społeczną i oświetlenie dróg. Najwięcej dyskusji i oburzenia radnych wywołała ilość pieniędzy, które gmina otrzymała na zakup podręczników dla dzieci najuboższych - 1412 złotych (plus 485 zł z kwoty 5120 zł, z której renta ma być przeznaczona na dodatki funkcyjne dla dyrektorów gimnazjów i tzw. pochodne wynagrodzeń). Radni skupili się głównie na tej pierwszej sumie. Józef Jarosz powiedział: „Co za te pieniądze można kupić? Jeden komplet podręczników do gimnazjum kosztuje około trzystu złotych. Mniej więcej połowy rodzin nie będzie stać na ich kupno. Nie wiem, czy tę kwotę, którą gmina otrzymała, można traktować poważnie, ona może ludzi jedynie zdenerwować. A mówi się, że państwo pomaga ludziom najuboższym... To są kpiny.” Poparła go Irena Redzińska dodając, że do tej pory, chociaż niekoniecznie trzeba było kupować nowe podręczniki, bo można było odkupić używane po niższej cenie, również nie wszystkich było na to stać. Jednak jakoś to było. Teraz, kiedy trzeba wydać 300 zł,

bo książki do gimnazjum są dopiero co wydrukowane, to może nawet połowy rodziców nie będzie stać na taki wydatek. A jeżeli dzieci nie będą miały podręczników, to reforma padnie. Ta kwota jest śmieszna.

Uznano, że najlepszym rozwiązaniem będzie pozyskanie dodatkowych pieniędzy - jako ich źródło wymieniano budżety Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Komisji do Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - i przeznaczenie ich na zakup podręczników do biblioteki szkolnej, z której byłyby one wypożyczane na rok jednemu uczniowi, później następnemu itd. Wójt zaznaczył jednak, że jeśli GOPS przeznacza pieniądze na zakup podręczników, to muszą one być przekazane konkretnej rodzinie, której taka pomoc przysługuje, bo takie są przepisy. KRPA z kolei najprawdopodobniej kupi podręczniki dla dzieci, które będą korzystały z mającej wkrótce powstać świetlicy terapeutycznej - taki pomysł padł w rozmowie Ireny Redzińskiej z szefem komisji Zbigniewem Tumalewiczem.

Wojciech Kurdziko przedstawił radnym sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy między sesjami. Mówił m.in. o ustaleniach, jakie zapadły na zorganizowanym z inicjatywy Zarządu spotkaniu z Jerzym Gluglą, dyrektorem pliskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Dyrektor Glugła obiecał, że zostaną ogłoszone ponowne przetargi na sprzedaż budynków i gruntów rolnych, których poprzednio nikt nie kupił, bo były za drogie. Teraz ich cena ma być obniżona (budynków o 50%, gruntów rolnych o 30 %, sadów o 25%). Wójt, jak stwierdził, domagał się, aby jeżeli nie będzie chętnych na kupno tych obiektów, jak najszybciej zostały wówczas ogłoszone przetargi na ich dzierżawę. Poruszył także problem znajdującej się

w Lipce Winiarni i należącego do ALRSP tzw. pałacu, a w rzeczywistości ruiny, której stan zagraża bezpieczeństwu mieszkających tam osób. Wójt uzyskał zapewnienie, że do końca przyszłego roku zostanie wyremontowany budynek mieszkalny w Debrznie Wsi i mieszkańcy „pałacu” zostaną tam przesiedleni. Dyrektor Glugła zobowiązał się także, że pokryje dług, jakie spółka „Agro-Wypoczynek” - były dzierżawca agencyjnego mienia - ma wobec Gminy. Radny powiatowy Kazimierz Bieluszko podkreślił, że starano się odzyskać te pieniądze od Agencji już w poprzedniej kadencji, kiedy on był członkiem Rady Gminy i Zarządu, ale nic z tego nie wyszło. Pan Glugła pięknie mówi, ale nic z tego nie wynika - powiedział K. Bieluszko i poprosił, żeby Zarząd i Wójt tego długu Agencji nie darowali. Zwłaszcza, że teraz zostanie wzięty kredyt, który trzeba będzie spłacić, a gminę czeka jeszcze przecież budowa gimnazjum i skądś na to pieniądze muszą być. Wójt odparł, że ten dług na pewno nie będzie darowany.

Po pytaniu Jana Kowalskiego o to, czy biblioteka w Łąckie będzie przeniesiona do szkoły, wójt poinformował zebranych, że jest rozważany pomysł pełnienia przez tamtejszą szkołę dodatkowo funkcji Wiejskiego Domu Kultury. Szkoła byłaby otwarta po południu, chętni mogliby korzystać z biblioteki, czytelni, sali gimnastycznej i pracowni komputerowej. Pod koniec września ta koncepcja będzie omawiana z dyrektorką Zespołu Szkół w Łąckie Jolantą Ogierman.

Pod koniec sesji Piotr Szmelter oficjalnie powiadomił, że Rada Powiatu podjęła 25 sierpnia uchwałę o wygaśnięciu jego mandatu. Wyjaśnił, że przed wakacjami nagle zasugerowano mu, że jest w kolizji z prawem - z ustawą o samorządzie terytorialnym i tzw. ustawą antykorupcyjną, bo pełniąc mandat radnego powiatowego, jednocześnie prowadził działalność gospodarczą dzierżawiąc mienie powiatowe. Piotr Szmelter powiedział, że zwrócił się do starosty i starostwa z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji z prawnego punktu widzenia.

Wyjaśniono - jak mówił, że rzeczywiście narusza to przepis ustawy, dodano jednak, że w ustawie nie jest napisane, co radny ma w tej sytuacji zrobić. Uznał, że nie widzi możliwości prowadzenia innej działalności gospodarczej niż dotychczasowa i przed wakacjami wstępnie zrzekł się mandatu. Powiedział, że sugerowano mu, iż Rada Powiatu ewentualnie mogłaby niejako przyzwolili na sprawowanie przez niego mandatu, sugerowano także wycofanie zrzeczenia o co, jak mówiono, nikt nie miałby pretensji. Uznał jednak, że skoro już mu tę kolizję wytłumaczył i z tego wzięta się cała procedura, to podtrzyma ten wniosek. Dodatkowo okazało się, że kiedy startował w wyborach mienie, które dzierżawił, należało do skarbu państwa. Jego miejsce w Radzie Powiatu, jeśli wyraził na to zgodę, zajmie kolejny kandydat z listy „Unii Samorządowej” Henryk Szopiński z Zakrzewa.

Radny powiatowy Roman Kęciński poprosił wójta o to, żeby zastanowił się nad miejscem, w którym on i Kazimierz Bieluszko mogliby pełnić dyżury, w trakcie których możnaby bezpośrednio im zgłaszać sprawy, którymi radni powiatowi powinni się zająć. Przy okazji swojej wypowiedzi podkreślił, że Piotr Szmelter był bardzo cenionym radnym i pożegnano go niezwykle serdecznie.

■ Andrzej Ławniczak

■ Joanna Ziach

KULTURALNY ZAMĘT GŁOWY

c.d. z poprzedniej strony

ganizowała życie kulturalne młodzieży w wakacje i dni wolne od nauki czy pracy. Przez blisko trzy godziny „maglowano” po czym ... ocenę pracy Domu Kultury odłożono na kolejną sesję.

Kolejnym punktem obrad było omówienie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zapiniowanie wniosku w sprawie dróg powiatowych, oraz przejęcie zadań z zakresu administracji rządowej i już prawie po sesji.

Jeszcze tylko zapoznano radnych z odpowiedzią dyrektora Poczty Polskiej z Trzcianki w sprawie listu ponad 300 mieszkańców Starej Wiśniewki i okolic dotyczącego sprawy ograniczenia usług przez to przedsiębiorstwo właśnie na tym terenie. Niestety, z przykrością informujemy mieszkańców St. Wiśniewki, że jak na razie Poczta Polska jako monopolista robi swoje, czyli ogranicza na wsi swoje usługi tłumacząc to koniecznością przestrzegania rachunku ekonomicznego.



DAEWOO

* Salon sprzedaży *



* Serwis *

* Naprawy blacharskie *



AUTORYZOWANY DEALER

Auto-Pil sp. z o.o. Piła, ul. Bydgoska 190, tel. 213-30-99.

Nowi mieszkańcy powiatu



Połczyńska Klaudia
Data ur. 29.08.99 r.
waga - 2750 g
Długość - 50 cm
Złotów



Głazunow Andrzej
Data ur. 27.08.99 r.
waga - 2400 g
Długość - 53 cm
Sypniewo



Chamarczuk Paulina
Data ur. 28.08.99 r.
waga - 3250 g
Długość - 50 cm
Złotów



Ostrowska Kalolína Maria
Data ur. 05.08.99 r.
waga - 3150 g
Długość - 55 cm
Jastrowie



Jurkowska Sara
Data ur. 01.09.99 r.
waga - 3150 g
Długość - 55 cm
Okonek



Kociuba Izabela
Data ur. 02.09.99 r.
waga - 3550 g
Długość - 56 cm
Augustowo



Mrotek Kacper Marłusz
Data ur. 02.09.99 r.
waga - 2750 g
Długość - 52 cm
Bługowo



Szwedziak Estera
Data ur. 02.09.99 r.
waga - 3500 g
Długość - 53 cm
Buntowo



Kusz Aneta
Data ur. 03.09.99 r.
waga - 2150 g
Długość - 47 cm
Bługowo

Urząd Stanu Cywilnego w Złotowie zanotował:

Urodzenia:

Aneta Maja Malarowska	Kacper Mateusz Saks
Gabriela Marta Perlińska	Kornela Jęczeń
Grzegorz Graczkowski	Klaudia Imosa
Filip Grzebiński	Kluga Kazimiera Brożek
Patrycja Monika Nawrot	Damian Rafał Pawłowski
Klaudia Borkowska	Bartosz Jabłoński
Weronika Brzezińska	Darla Kierzk
Klaudia Sabina Brzezińska	Kacper Kierzek
Kamil Daniel Grala	Izabela Balcer
Elżbieta Łaszczych	Monika Wojtała

Mażeństwa:

Sławomir Markowski | Agnieszka Topczyńska

Zgony:

Monika Celjan - lat 74	Julianna Bryła - lat 81
Waleria Skiera - lat 89	Marta Helzheber - lat 63
Witold Jęsolek - lat 71	

Tarnówka:

Mażeństwa: konkordatowe: Dorota Joanna Augustyniak i Tomasz Grelik
Maciej Zajac i Monika Anna Gorzkiewicz

Zakrzewo

Mażeństwo konkordatowe: Mieczysław Król i Monika Radowska

Okonek

Mażeństwa: Robert Peciak i Marzena Świdarska
Krzysztof Kurtyka i Katarzyna Brańska

Lipka:

Mażeństwa: Karol Gołębski i Beata Pieńkowska



RAJEK

SALONY TELEFONICZNE

PKA. D. H. ALFA,
Pl. Konstytucji 3 Maja 9,
tel. 215 30 15,
WAŁCZ.
Pl. ZWM 1,
tel. 38 73 200



PROMOCJA Plus

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL



Sprawdź zalety nowych taryf, wybierając jeden z ośmiu markowych telefonów renomowanych firm: Nokia, Panasonic, Ericsson, Samsung i Motorola. Wśród nich nowości na polskim rynku – telefony Nokia 3210 i Ericsson A1018s.

**NAJNOWSZE
MODELE!**

od **149,-**

ZA OPTYCZĄ KARTĄ PLUS

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywną sieci Plus GSM

W sprzedaży także zestawy **Simplex**

SKLEP Eldom

ZŁOTÓW, PLAC KOŚCIUSZKI 8 - GROCHOWSKIEGO 11

**super
Ceny**



cena
1399

Pralka ARDO TL 800inox
Płynna regulacja obr.
do 800 obrotów/min.



cena
1089

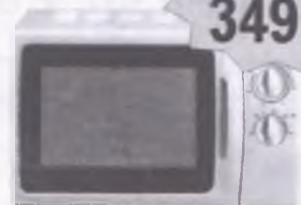
+ czajnik

Pralka
ARDO A500



cena
1299

Pralka
INDESIT UG 800
Prędkość wir.
800/500 obr./min



cena
349

Kuchenka mikrofalowa
DAEWOO

cena
659

Wieża SAMSUNG



25"
cena
1350

Telewizor
ROYAL -lux
Stereo Nicam



23"
cena
1570

Ponadto sklep przy ul. Grochowskiego 11 jest wyłącznym dystrybutorem
wysokiej klasy sprzętu do zabudowy firmy **ARISTON**

Wielka wyprzedaż rowerów **10% upusty**

Przedsiębiorstwo "BIZMET"
Spółka z o.o.
DEALER

PROMOCJA
upusty cenowe
do 10 %

MS

TEL. (067) 2635855

PARAPETY

Z KAMIENI NATURALNYCH

DREWNO PCV

DRZWI ROLETY

OKNA

Złotów, ul. Drzymały 1

OKNA DACHOWE
BRAMY GARAŻOWE



Mechanika Pojazdowa

Auto Elektryk

AUTORYZOWANY
DEALER MOTOCYKLI

A.P. DZIEWIATOWSCY

Rewelacyjnie tanie!



- amortyzatory BOGE
 - autoalarmy Proxima
 - oleje Aral
 - amortyzatory Monroe i Sachs
 - układy wydechowe Bosal
- Centralne zamki 280 zł z montażem



77-400 Złotów, ul. Murarska 6
tel. (067) 2653055, 0 604 882 110



ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Krajenke

**prowadzi nabór
na rok szkolny 1999/2000**

na kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych
z zakresu szkoły średniej dla dorosłych

- roczne Studium Informatyczne na podbudowie szkoły średniej
- 3-letnie Liceum Zawodowe
- 2-letnie Technikum Zawodowe dla absolwentów szkół zasadniczych
- 2-letnia Policealna Szkoła Ekonomii i Administracji
- Eksternistyczne Liceum Ogólnokształcące

- oraz
- seminaria utrwalające wiedzę dla absolwentów szkół średnich
- kursy informatyczne
- kursy języków obcych (j. niemiecki, j. angielski)

Tel./fax

(067) 2638178

lub 2638179

www.zszps-krajenka.top.pl

Redakcja

Aktualności Lokalnych

czynna:

od poniedziałku do piątku od

10⁰⁰ do 16⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 12⁰⁰



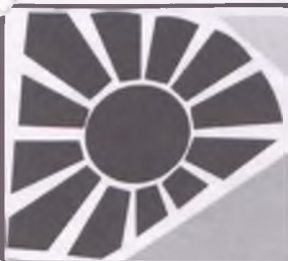
USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO

Zbigniew Kucharczyk

77-400 Złotów, ul. Jeziorna 24, tel./fax (067) 263-55-43
tel. kom. 0602 355 882

Wykonuje z materiałów własnych:

- * instalacje elektryczne i odgromowe
- * rozdzielnice w obudowie blaszanej
- * linie elektryczne napowietrzne kablowe średniego i niskiego napięcia
- * stacje transformatorowe
- * oświetlenie ulic i placów
- * konstrukcje stalowe
- * remont i naprawa wszelkich urządzeń energetycznych
- * instalowanie kabli grzejnych DEVI
- ogrzewanie pomieszczeń
- instalacje przeciwbłędzeniowe
- systemy przeciwbłędzeniowe i grzewcze dla rurociągów



Koncesjonowane **BIURO TURYSTYCZNE**

TO MY

77-400 Złotów, al. Piasta 11 tel./fax - 067/2632787 tel. kom. 604 489 380

TYLKO Z NAMI:

- pewnie
- bezpiecznie
- wygodnie
- tanio

OFERUJE:
przewozy
osób

do Niemiec
W CZASIE

Przewozy osób

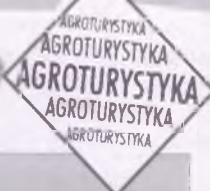
Polska - Niemcy
Niemcy - Polska

Dowozimy pod
wskazane adresy

Wyjazdy:
poniedziałek i piątek
Powroty:
wtorek i sobota

OFERUJE WYCIECZKI

- Paryż - zamki nad Loarą - 7 dni - 990 zł
- Anglia - Londyn - 6 dni - 1050 zł
- Benelux - 7 dni - 1150 zł
- Szwajcaria - 7 dni - 1290 zł
- Grecja - 11 dni - 1750 zł
- Norwegia - 11 dni - 2490 zł
- Francja - 6 dni - 870 zł
- Paryż - Eurodisneyland - 6 dni - 870 zł
- Lyon - Avinion - Marsylia - St. Tropez -
- Cannes - Nicea - Monte Carlo - Eze -
- Mediolan - 1390 zł



**DUŻA PRĘŻNA ŻŁOTOWSKA FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW
DO DZIAŁU OBSŁUGI KLIENTA.**

OCZEKIWANIA:

- przedsiębiorczość i aktywność
- samodzielność, inicjatywa i zaangażowanie
- zmysł organizacyjny
- dobre umiejętności komunikowania się
- wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność
- mile widziane prawo jazdy
- znajomość języka – jako dodatkowy atut

ZADANIA:

- utrzymywanie kontaktów z kontrahentami
- pozyskiwanie nowych klientów
- realizacja zadań promocyjnych
- również praca w terenie

OFERUJEMY:

- regularne wsparcie managerów
- przeszkolenie
- ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole i miłej atmosferze
- szerokie perspektywy rozwoju
- duży zakres samodzielności

Zapraszamy do składania ofert (CV, list motywacyjny, kserokopie świadectw i dyplomów, mile widziane aktualne zdjęcie). Oferty prosimy kierować na adres redakcji „Aktualności Lokalnych” w terminie do końca m-ca września br.

OPONY AKUMULATORY



MAKULSKI
OPONY-SERWIS

AUTO SERWISOWE

tel. 090 358 702

osobowe, ciężarowe, rolnicze



promocja aktualna do końca września

Piła, ul. Lutycka 55
Czynne:

pon.-pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-16.00, niedz. 12.00-18.00
tel./fax (067) 214-90-71, tel./fax (067) 214-61-71
tel.kom. 0602 557 068

Dowóz i wymiana - u Klienta gratis.

Ogłoszenia drobne

Działki budowlane na terenie miasta Złotowa - sprzedam. Pow. od 730 do 950 m.kw. Prąd, woda. Tel. 0602396018.

Sprzedam tanio francuską suknię ślubną. Tel. 263 53-49.

Sprzedam mieszkanie w Złotowie 65 m. kw. II piętro w budynku spółdzielczym, 3 - pokojowe. Tel. /067/ 263 40 44

Kupię dom jednorodzinny, wolnostojący. Tel. (067) 263 5027

Zarejestrowałeś działalność gospodarczą i masz kłopot z księgą przychodów i rozchodów oraz rozliczeniami ZUS zadzwoń! Tel. 263 5116 w Złotowie. Fachowo poprowadzę wszystkie Twoje spraw

Agent PZU przyjmuje zapisy do II filaru. Złotów, ul. Bytomiaków 12 Tel. 265 3625 -wieczorem.

Sprzedam mieszkanie w Złotowie, 65 m kw., II piętro w budynku spółdzielczym, 3 - pokojowe. Tel. /067/ 263 40-44

Sprzedam mieszkanie, 3 pokoje, 50 m kw., w centrum Złotowa, nowe budownictwo, II piętro. Tel. 263 22-40 po godz. 16.00

Sprzedam tanio działkę rolną o pow. 0,98 ha z murowaną altaną w pobliżu Złotowa - dojazd bardzo dobry. Tel. 263 27-48 od 7 do 15, po 15.30 tel. 263 22-92.

Sprzedam samochód osobowy Fiat 126 p, rok produkcji 1984. Tel. /067/ 266 74-40

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Szkolnej w Złotowie, 54 m kw, 2 pokoje, II piętro. Tel. 090661920.

Tanio sprzedam suknię ślubną z dodatkami. Rozmiar 40. Tel. 2665160

Nowiny k. Złotowa, M-4, 65 m kw., c.o., telefon, nowe - sprzedam. Możliwość rat - cena 45.000 zł. Tel. 052 389-23-51

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI GRUNT Piła al. Woj. Polskiego 12 tel. 351 66 77, 0601 76 87 14.

Dom z działką 7.500 m² do wprowadzenia od zaraz 10 km od Złotowa. Cena: 49.000 zł. GRUNT tel. 351 66 77.

Zamienimy domy z okolic Złotowa na mieszkania w Złotowie. GRUNT tel. 351 66 77.

ALUBUD**SCHUCO**
INTERNATIONAL

poleca:

heroal

- * okna (rozwieralno-uchylame na wymiar)
- * drzwi (jedno- i dwuskrzydłowe, przesuwane)
- * fasady
- * parapety zewnętrzne aluminiowe
- * bramy
- * elementy architektury budowlanej

OKNA NA RATY*** PCV * ALUMINIUM * STAL ***Tel./fax (067) 263 32 21
77-400 Wielatowo k. Złotowa

HOROSKOP

an 21.03. - 19.04.

Kiedy ostatni raz byłeś u lekarza? Pewno już nie pamiętasz, a warto by było go odwiedzić, zapytać o stan zdrowia. Nic przecież na tym nie stracisz, a zyskać możesz dużo. Nie chwytaj więcej niż dwóch srok za ogon. Przy trzeciej, jak stare przysłowie mówi, człowiek się gubi i nie nadąza sam za sobą.

Byk 20.04. - 20.05.

Bałagan jaki zastałeś w pracy po urlopie bardzo cię zmartwił, ale nie rzucaj się natychmiast do porządków. Niech pomęczą się ci, co tak nabałaganili. Podobnie odnoś się do nieporządków w domu. Inaczej będziesz zawsze sprzątał po innych. W sprawach sercowych zalecana ostrożność, pomimo rewelacyjnych początków.

Bliźnięta 21.05. - 21.06.

Jeśli jesteś urodzonym dyplomatą, a nosisz się wyżej od ambasadora. Zły obrót wielu spraw w które się mieszasz spowodził cię do roli wojennego azylantą, uważaj. Umiejętnie postępuj z większą sumą pieniędzy, która stanie się twoją własnością. Sporządź listę najpilniejszych wydatków i wtedy udaj się na zakupy.

Rak 22.06. - 22.07.

Czy będziesz mocno zaskoczony korespondencją od wakacyjnych znajomych? A może bardziej zdziwione będą bliskie ci osoby? Zresztą, postępuj tak jak nakazuje ci serce, ale nie rób nic bez rozumu. Ważną decyzję podejmij w niedzielę, po długie naradzie ze starszymi i doświadczonymi. To procentuje!

Lew 23.07. - 22.08.

Choć rozpira cię nadmiar optymizmu nie popadaj w samozadowolenie. Życie roztacza przed tobą wiele możliwości godnych wykorzystania,

postaraj się zrealizować przynajmniej jedną szansę. Ktoś chce ci w tym pomóc, ale twoje podejście i sroga mina odstrasza wszelkich potencjalnych pomocników.

Panna 23.08. - 22.09.

Tydzień zapowiada się efektywnie i rozrywkowo. Twój przyjaciele pozwolą ci na kilka chwil relaksu. Pracujesz za dużo, męczysz się ponad miarę, nie daj się długo namawiać na matę imprezę. Nie przesadzaj z napojami wysokobrowinowymi, bo potem boli głowa.

Waga 23.09. - 22.10.

Nadchodzi czas robienia dobrych interesów, nawet w tak niepopularnych spółkach. Pieniądże nie popłyną wartkim strumieniem, ale małego strumyczka możesz się spodziewać. Serce zabije ci w tym tygodniu radośnie na widok pewnej osoby. Nie przegap okazji na nową, obiecującą znajomość.

Skorpion 23.10. - 21.11.

Od jakiegoś czasu próbujesz narzucać innym swój światopogląd. Zrezygnuj z tego zamiaru, bo stracisz wokół siebie wiele sprzyjających ci osób. Łatwiej przecież żyć i pracować w gronie osób lubiących się. Pomyśl o oszczędnościach - skarbonki puste, konta też. Czas zaciągnąć paska, letnie szaleństwo już za nami.

Strzelec 22.11. - 21.12.

Czybyś był zakochany, Strzelcu? Kto jest twoim wybrańcem? Czy już wie o szczęściu, jakie cię spotkało? Jeśli nie, to pohamuj się od dzielenia skóry na niedźwiedziu. Wkrótce nadarzy się okazja, by poznać się bliżej. Tylko się nie narzucaj. Zdrowie w pełni rozkwitu, zadbaj o resztę rodziny.

Koziorożec 22.12. - 19.01.

Nie unikaj osób do niedawna dobrze ci znanych. Odwracanie głowy czy

przechodzenie na drugą stronę ulicy nie świadczy o wysokiej kulturze... Wybierz się do lasu na grzyby, odechnij świeżym powietrzem. Na zdrowie uważaj, pogoda jest zdradliwa, łatwo o przeziębienia.

Wodnik 20.01. - 18.02.

Co słychać w pracy, już lepiej? Sześć z pewnością docenia twoje wysiłki. Jeśli sam szefujesz, zauważ ciężką pracę swych podwładnych. Weź do ręki zadrukowany papier, ostatnio czytasz jedynie treść banknotów. Zdrowie dobre, finanse też.

Ryby 19.02. 20.03.

Skorzystaj z propozycji współpracy, nie bój się ryzyka. Będziesz żałował, gdy ktoś inny zrobi dobry interes. W kwestiach sercowych czeka cię powołanie, należałoby jedynie o siebie zadbać. Zmień fryzurę, sposób ubierania się, a efekt gwarantowany.

Matiz

od ręki

**DAEWOO****TWARÓG**
SALON SAMOCHODOWY**Piła**

al. Poznańska 200

tel: 21 23 246

AUTO CROSS**Złotów**

ul. Kujańska 5b

tel: 26 32 521

Cech Rzemiosł Różnych w Złotowie
ul. Cechowa 11 tel. 263 32 31

**ogłasza konkurs na stanowisko
Kierownika Ośrodka Szkolenia
Kursowego przy CRzR
w Złotowie.**

Wymagane wykształcenie wyższe pedagogiczne.

Pozostałe warunki do omówienia w biurze Cechu. Pisemne
składanie ofert
do dnia 15 września br. w biurze Cechu.

RHU
BUDMAL Hurtownia
Materiałów
Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

poleca:

- ✓ beton komórkowy SIPOREKS
- ✓ SYSTEMY DOCIEPLEN
- ✓ STYROPIAN (WĘGLNA MINERALNA)
- ✓ materiały elewacyjne (płytki ceramiczne i panele)
- ✓ dachówki i cegły ceramiczne firmy Röben
- ✓ okna i drzwi drewniane i PCV
- ✓ folie budowlane
- ✓ strop "TERIVA"
- ✓ rury i rynny PCV
- ✓ bramy garażowe „PROMINENT”

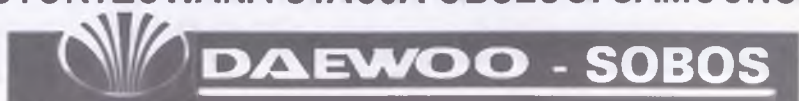
RATY

**Centrum
Usługowo-Handlowe
w Złotowie
ul. Norwida, tel. 263 30 46**

**posiada
do upłynnienia
maszyny i urządzenia
z demontażu,**

**po zlikwidowanym
TARTAKU w Złotowie.**

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW



Piła, ul. Lipowa 31, tel. (0-67) 213-17-12, tel./fax 214-65-16

NAPRAWY I PRZEGLĄDY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE:

MATIZ	NUBIRA	POLONEZ	TICO
LANOS	LEGANZA	POLONEZ	NEXIA
		TRUCK	ESPERO

Naprawy pojazdów innych marek

- * blacharstwo
- * diagnostyka
- * serwis
- * samochód zastępczy na czas naprawy
- * sklep części Daewoo, FSO

**Rejonowy Ośrodek
Kształcenia Zawodowego
w Złotowie, ul. Szkolna 3
tel. (067) 2650080**

Organizujemy kursy:

- pedagogiczny dla wychowawców kolonii
- operatorów wózków jezdniowych
- masażu leczniczego
- palaczy C.O.
- obsługi kas fiskalnych
- kwalifikacyjne czeladniczo-mistrzowskie w różnych zawodach rzemieślniczych
- kwalifikacyjne na uprawnienia obsługi urządzeń elektroenergetycznych
- pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- kadrowe, finansowo-księgowo, marketing
- języków obcych: niemiecki i angielski
- agentów ubezpieczeniowych
- BHP
- spawania
- komputerowe I, II, III stopnia
- sekretarek, maszynopisania, obsługi urządzeń biurowych
- akwizytorów
- agentów ochrony mienia i osób
- dla osób prowadzących lub zamierzających prowadzić "własny biznes"
- gastronomiczne
- pilotów wycieczek zagranicznych
- obrotu środkami ochrony roślin
- dla archiwistów
- krawieckie
- przyuczające do zawodu (różne)
- inne szkolenia w zależności od potrzeb



OPONY
SPRZEDAŻ - SERWIS

KOTLICCY s.c.



64-920 Piła
tel. 067 214-82-66
tel. 067 351-00-01
fax. 067 351-00-02

pon.-pt 8.00-18.00, sobota 8.00-14.00

**OPONY ZIMOWE
DO KOŃCA WRZEŚNIA** **RABAT 20%**

Nowy Citroën Xsara Prestige

Wyposażenie standardowe:

- ABS
- 4 poduszki powietrzne
- wspomaganie i regulacja kierownicy
- radio Pioneer, 4 głośniki
- lakier metalizowany
- zderzaki i listwy boczne w kolorze nadwozia
- tapicerka welurowa
- centralny zamek
- elektryczne szyby przednie
- elektryczne prawe lustro
- dzielona tylna kanapa
- fotel kierowcy regulowany na wysokość

Seria limitowana

Xsara Prestige – luksus w dobrym stylu.



Citroën Xsara Prestige, dajemy Ci więcej



A.F.B. CITROËN
Andrzej Pabich
 AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
 PIŁA, UL. BYDGOSKA 139,
 tel. (067) 214 91 37,
 tel./fax (067) 214 91 87

Kulinarne przeboje „Aktualności”

Strudel z serem.

Składniki: 15 dag masła, 25 dag mąki, szczypta soli, op. budyniu, 50 dag sera, łyżka skórki otartej z cytryny, 5 jajek, po 10 dag rodzynek i cukru, 25 dag śmietany, 250 ml mleka, 3 dag cukru pudru, 3 żółtka.

Przygotowanie: Mąkę, 5 dag stopionego masła, sól, 125 ml wody zagnieść i odstawić w folii na 30 minut. Resztę masła, cukier, śmietanę, ser, jajka, skórkę cytryny i budyni utrzeć, dodać rodzynek. Zmieszać mleko, żółtka, cukier puder. Ciasto cienko rozwałkować, nałożyć masę, zwinąć, polać sosem i piec 40 minut w natłuszczonej formie.

Sennik egipski

Co znaczy we śnie widzieć...

Apetyt mieć - odjazd krewnych w daleką podróż.

Arbuz - być nim częstowanym - niepowodzenie w interesach; jeść własny - zdrada małżonki lub kochanki; sadzić arbuzy - dobre widoki na zbiory.

Armaty - kobiecie oznacza próżny strach; strzelać z armaty - powodzenie w przedsięwzięciu.

As - mleć w ręku asa - dobra okazja, z której jednak nie potrafimy skorzystać.

Atlas - przeglądać go - dla ucznia oznacza dobry stopień; innym - niedoszły podarunek.

Atrament - czarny - kłopoty; czerwony - skaleczyć się; zielony - liścik miłosny; rozlać atrament - wmiśnięcie się w cudze sprawy.

Poradnik „Aktualności”

1. Aby mięso z grilla było miękkie i delikatne, po upieczeniu należy je przesunąć na brzeg ruszta, dalej od żaru, i chwilę tam pozostawić. Mięso będzie wtedy też bardziej soczyste.

2. Lekko zwiędnięte warzywa odzyskają świeży i apetyczny wygląd, jeśli włożysz je na kilka minut do osolonej wody. Rzodkiewka będzie jędrniejsza, gdy położy w wodzie listkami do dołu.

3. Zielony groszek zachowa swą piękną barwę, jeśli do wody, w której go gotujesz, dodasz trochę cukru.

4. Warzywa powinny przechowywać w temperaturze nie niższej niż 6-8°C.



Auto-Park Z. & J. Szcześniak
 Autoryzowany dealer Skoda Auto Polska
 Volkswagen Bank Polska

Oprocentowanie kredytu 17,90%
 Wszystkie formalności na miejscu
 Korzystne pakiety ubezpieczeniowe
 4% wartości samochodu



77-400 Złotów, ul. Chojnicka 57, tel. (067) 263-40-10
 Piła, ul. Siemiradzkiego 23, tel. (067) 215-48-11
GOTÓWKA RATY LEASING UBEZPIECZENIA GWARANCJA

RHU

BUDMAL

Hurtownia
 Materiałów
 Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a
 tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

autoryzowany dealer
 firmy

Stalbud
 GORZÓW WLKP

poleca:
okna i drzwi - drewniane
i PCV (Roplasto 6001)

W liście z kolonii Jasio pisze do rodziców: „Jest tu bardzo fajnie i niczego mi nie brakuje. Bądźcie spokojni i nie martwcie się o mnie. Janek”
P.S. Co to takiego - epidemia?

...

- Tato, czy rzeczywiście potrafisz wszystko naprawić? - pyta Mądrala.
- Oczywiście, synku! - odpowiada dumnie ojciec.
- To spróbuj wepchnąć całą postać do zębów do tubki, ma którą niechocący nadepnąłem...

Krzyżówka dla dzieci.

1						11. Ucieka przed kotem.
2	1					2. W powiedzeniu: „Masz babo ...”
3						3. Kubeczek do kawy lub herbaty.
4					4	4. Nie brat.
5						5. Sklepowy „stół”.
6						6. Wschodzi i zachodzi.

Litery z pól 1 - 5 utworzą rozwiązanie.
Odpowiedzi prosimy przesyłać na nasz adres: AWP „Leszczyński”, al. Piasta 21, 77-400 Złotów do dnia 19.09.99 r.
Nagrody czekają.

Nagrodę za prawidłowo rozwiązana krzyżówkę z nr 32/99 wylosowała Anna Goździewska z Radawnicy. Gratulujemy! Nagrodę przesyłamy pocztą. **Hasło brzmiąco: SROKA.**

Krzyżówka dla dorosłych

1			2			3	4			5
			6			7				
8		9						10	11	
				12			13			14
							15			16
6										19
						1				17
16						17				18
					19	9				
20	16			21					22	
				2						5
						23				
						14				
								11		
24						7	3		25	
										13
										4

Poziomo: 1- owocowy napój do obiadu, 3- pikantny z pomidorów, szklane naczynko zastępiące zawierające lek, 8- ciekły tłuszcz leczniczy, 10- bohater „Szczek”, 12- roślina doniczkowa, z której przyrządza się nalewki lecznicze, 14- zapalenie błon śluzowych nosa, 15- gospodarstwo o określonej produkcji, np. drabiu, 19- otrzymywany z ropy do produkcji asfaltu, 20- argentyńska jednostka monetarna, 22- trawa, 23- tam leżą, 24- nie gęsty, 25- składana na rzecz władcy.

Pionowo: 1- przeciwko, 2- projekt, zamiar, 4- urok, 5- do pisania, 7- zwykle najpierw na nim tworzy się cellulitis, 9- kłopot, 11- część całości, 12- sygnał dźwiękowy zawiadamiający o czymś, 13- mowa do ucha, 16- na głowie Robin Hoda, 17- ostry koniec, 18- jedna z wielu w szkole, 21- ustoiny na dnie naczynia, 22- zysk z uprawy.

Litery z pól 1-20 utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przesyłać na adres redakcji do dnia 19.09.99 r. Nagrody czekają!

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 32/99

wylosowała pani Anna Poznańska z Piły.
Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.
Hasło brzmiąco: SKARBY ZIEMI.

Zespół Szkół Technicznych w Gospodarce Żywnościowej w Jastrowiu, ul. Kieniewicza 35

ogłasza przetarg pisemny
na niżej wymienione składniki majątkowe:

lp.	Nazwa	nr rejestrac.	rok produkcji	cena wywoławcza
1.	Autobus Autosan HO9/38	PAP 4806	1977	3.550,00
2.	Samochód osobowy Fiat 126p	PAA 9374	1992	4.050,00
3.	Samochód osobowy Fiat 126p	PAA 9365	1992	3.900,00
4.	Przyczepa D-50	PIW 745U	1973	830,00
5.	Ciągnik gąsienicowy DT 75	-	1978	5.500,00
6.	Motocykl WSK 125	PIM 105 N	1984	180,00
7.	Ciągnik URSUS C-360	PIA 715 C	1977	4.200,00
8.	Ciągnik URSUS C-385	PIB 684 E	1978	7.800,00
9.	Ciągnik MF 235	PIM 006 K	1979	8.200,00
10.	Ciągnik MF 235	PIM 014 K	1979	8.500,00
11.	Zestaw ogrodniczy Warli	-	1988	450,00
12.	Ładowacz chwytałowy CYKLOP T 214	-	1978	480,00

Ww. składniki majątkowe można oglądać w dniu 18 października 1999 roku w godzinach 10.00 - 12.00 w Zespole Szkół Technicznych w Jastrowiu.

Oferty zakupu, po wpłaceniu wadium w kasie szkoły w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy składać w sekretariacie do dnia 22 października 1999 roku do godziny 14.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta - zostanie zachowane na poczet ceny.

**Dodatkowe informacje na temat przetargu
można uzyskać pod nr telefonu /067/ 266 21 91.**

UWAGA!

Ponieważ do ostatnich niemalże chwil nadchodziły opowiadania na konkurs literacki (z sierpniową datą wysyłki materiału), rozwiązanie konkursu przesuwamy o tydzień.

Pokrycia dachowe
Blachy dachówkopodobne
fińskie i szwedzkie - cięte na wymiar
Płyta bitumiczna - Ondura - USA,
Agualina - Belgia. Okna dachowe,
foki, rynny PCV, świetliki,
obróbki blacharskie.
Dachówki betonowe i ceramiczne.
Stalarka drzwiowa i okienna PCV oraz
z drewna klejonego, kotły gazowe
i elektryczne, węglowe i miałowe,
grzejniki aluminiowo-miedziane "RADIATOR"
i aluminiowe.

TRANSPORT-MONTAŻ-BATY
TANIO POLECA
PPUH "PROMOTECH" BRZEŻNO
tel. 255-19-83

IV liga

Remis z Łuczniakiem

VI kolejka, 04.09.99r., Łuczniak Strzelce Krajeńskie Polonia CPN Jastrowie 1:1 /1:1/.

Skład Polonii: Kłofik – Karabanowicz, Kulig, Zieliński, Frankowski, Chilliński ('80 Bednarek), Ganczar, Gasiński ('55 Maciuszko), Krause ('30 Gawluk), Skrzoska, Gazarkiewicz. Trenerzy Ryszard Ludewicz i Władysław Cielas.

Jeszcze nie tak dawno mówiło się, że Remigiusz Skrzoska zmieni barwy klubowe. Na szczęście został i w niemal każdym meczu strzela bramkę rywalom.

Podobnie było w meczu 6. kolejki w Strzelcach Krajeńskich z miejscowym Łuczniakiem. Ale zanim Skrzoska zdobył gola, gospodarze w 22. minucie objęli prowadzenie. Jak stwierdził trener jastrowian, Ryszard Ludewicz, przy absolutnie biernej postawie jego obrońców. Kwadrans później padł gol wyrównujący stan meczu. Skrzoska wyszedł sam na sam z bramkarzem Łuczniaka i strzelił, ale niecelnie, bo w bramkarza. Dobitka głową przyniosła upragnionego gola. Druga połowa już nie przyniosła zmiany rezultatu. Ryszard Ludewicz narzekał na warunki gry: „Graliśmy w pełnym słońcu, na boisku twardym jak asfalt. Te niesprzyjające piłkarsko warunki nie zachęcały do boiskowej walki. Zawodnicy obu drużyn popełniali wiele błędów, szczególnie w trakcie drugiej odsłony spotkania. Przyznam się szczerze, że do Strzelc jechaliśmy po komplet, ale cieszy nawet ten jeden punkt”. Kolejny mecz Polonia CPN Jastrowie gra u siebie w czwartek, piątego września z Patrią Buk /godz. 17.00/, a w niedzielę, 13. września do Jastrowia przyjeżdża imienniczka ze Środy Wielkopolskiej, początek godz. 16.00.

■ Janusz Justyna

Jubileusz Jana Śmiałego

18 lipca na boisku „Piasta” Zalesie obchodzono hucznie 25-lecie gry i działalności sportowej zawodnika miejscowego klubu sportowego Jana Śmiałego. Przeciwnicy - oldboje ze „Sparty” Złotów mieli ciężką przeprawę z zalesiakami. Mecz zakończył się wynikiem 5:3 dla „Piasta” Zalesie.

Zasłużonego piłkarza uhonorowano drobnymi upominkami, a życzenia od władz gminy złożył Z. Gwizdata. Później świętowano zwycięstwo przy skocznych dźwiękach kapeli pana Białeckiego. Każdy dorosły uczestnik ludowego festynu został poczęstowany kuflem piwa. A to za sprawą sponsorów firmy, „Jan” oraz „Watra”, którzy obdarowali jubilatę dwiema beczkami piwa. Zabawa trwała do późnej nocy.

Ligi piłkarskie

Karnecik kibica

W czwartej kolejce ligowych zmagani piłkarzy dojdzie do arcyciekawego pojedynku derbowego. W ramach rozgrywek VI ligi spotkają się zespoły sąsiednich miejscowości - Piasta Skic i Krajny Sławianowo.

W V lidze drużyny powiatu złotowskiego rozegrają mecze u siebie: Sparta Złotów z Polonią Chodzież /11.09.99r., 17.00/, Tarnovia Tarnówka z Jednością Tuczo oraz Zryw Sypniewo z Notecią Czarnków /oba mecze 12.09.99r., 17.00, jun. 14.30/ i na wyjeździe: Włókniarz Okonek w Trzciance z Lubuszaninem i Iskra Czernice z Koroną w Człopie /oba mecze 11.09., 17.00, jun.14.30/.

W VI lidze obok wspomnianego meczu Skica i Sławianowa, Novi Nowiny podejmują Sokola Kościerzyn - oba mecze 12 września, godz. 16.00.

W VII lidze Iskra Krajenka wystąpi przed własną publicznością, mając za przeciwnika Błękitnych Kuźnica Czarnkowska /12.09.99, godz. 16.00/. Obchodząca niedawno jubileusz 75 - lecia Jedność Zakrzewo zagra w Huraganem Nowa Święta /12.09.99, godz. 14.00/.

12 września rusza także liga powiatowa: Naprzód Stara Wiśniewka : Przetom Głomsk /godz. 15.00/, Oldboje Sparty : Sparta II Złotów /godz. 16.00/ i Watra Józefowo : Orzeł Stawnica /godz. 13.00/.

■ JJ

V liga

Mecze sobotnie

W trzeciej kolejce V ligi, w sobotę czwartego września rozegrano 4 spotkania. W Okonku Włókniarz przegrał 0:1 ze Zrywem Sypniewo, Tarnovia Tarnówka uległa w Krzyżu miejscowej Drawie aż 0:5. Noteć Czarnków wygrała 4:0 z Mirstalem Mirosławiec, a Fortuna Wieleń z Koroną Człopa 2:0. Pozostałe mecze rozegrano w niedzielę 5 września. Sparta Złotów wykorzystując pauzę, zagrała w Zakrzewie z Jednością, wygrywając 3:1. Oldboje obu klubów zremisowali 1:1.

■ JJ

Kącik wędkarski

Mistrz i Małgorzata

W dniu 29.08.99 r. na Gwdzie, poniżej Elektrowni Jastrowie, odbyły się kolejne już zawody wędkarskie o mistrzostwo strefy jastrowskiej. W zawodach uczestniczyły drużyny z Jastrowia, Łędyczka, Okonka - Miasto, Okonka - „Delfin” oraz tegoroczny organizator - Tarnówka.

Każda z drużyn składała się z 3 seniorów i juniora. Zawody odbywały się systemem strefowym. A oto zwycięzcy w poszczególnych strefach:

Strefa A - Andrzej Banach - 2150 pkt. Tarnówka

B - Roman Runge - 1650 pkt. Jastrowie

C - Henryk Pawlos - 2000 pkt. Jastrowie

D (juniorzy) Małgorzata Suszko - 1900 pkt. Jastrowie.

Jak więc widać zawody wygrała zdecydowanie drużyna z Jastrowia.

Dla mnie osobiście fenomenem okazała się 15-letnia Małgosia Suszko. Będąc jednocześnie sędzią w sektorze D miałem okazję obserwować ją „przy pracy”. Nie dość, że wygrała zdecydowanie w swoim sektorze, to jeszcze osiągnęła trzeci wynik dnia.

Każda drużyna otrzymała dodatkowo „podrywkę”, co wywołało szereg dowcipnych komentarzy ze strony pięci „brzydszej”.

Trzeba przyznać, że pogoda dopisała znakomicie, były tylko narzekania na niski stan wody w rzecze. W sumie zawody pod względem organizacyjnym były bardzo udane.

Małgosia niezwykle skromna i nieśmiała, zgodziła się opowiedzieć kilka słów o sobie:

Ławi od 4 lat pod opieką taty, który jest jednocześnie jej trenerem. W tym roku zdobyła Mistrzostwo Koła w kategorii juniorów (AL, 28/99/). Największym dotychczasowym jej sukcesem jest II miejsce w Mistrzostwach Okręgu Nadnoteckiego (kat. juniorów). Oprócz tego wraz z drużyną z Jastrowia zajęła I miejsce w Wojewódzkim Turnieju Wiedzy Wędkarsko - Ekologicznej.

Gdy pytam, czy mama akceptuje to - raczej męskie hobby, odpowiada z uśmiechem - „musi”.

Następne zawody za rok.

Panowie, proponuję już opracowywać strategię, jak pokonać sprytną juniorkę.

■ Ryszard Mikieliński

Piłka nożna

Po dwóch piłkarskich kolejkach

Złotowska Sparta znalazła się w czołówce V ligi.

Z Okonka ubył trener Miara, z Tarnówki prezes Puławski.

Czernice i Sypniewo nie sprzedają tanio skóry.

W V lidze po dwóch kolejkach prowadzi Drawa Krzyż, wyprzedzając Noteć Czarnków i Fortunę Wieleń. Z drużyn powiatu złotowskiego najwyższe lokuje się Sparta - na czwartym miejscu. Spartanie, mimo że prezentują się gorzej niż w sparingach, wygrali oba mecze: 1:0 z Koroną Człopa /br. Janusz Biela/ i 2:1 z Jednością Tuczo /br.: Rafał Rajsowski i J. Biela/. Mecz w Tuczo miał ogromnie dramatyczny przebieg, obfitował w żółte i czerwone kartki. Szczęśliwie trzy punkty wywieźli złotowianie. Na piątym miejscu V ligi jest Włókniarz Okonek, za sprawą dwóch remisów: 2:2 /br. P. Kozłowski i P. Gawęda/ z Tarnovią Tarnówka i 4:4 z Mirstalem Mirosławiec.

W Okonku doszło przed inauguracją do sporej rewolucji kadrowej. Od prowadzenia drużyny seniorów odsunięty został grający trener Sławomir Miara, jego obowiązki przejął prezes Włókniarza Zygmunt Chodor. Miarze utrzymano status zawodnika, z czego jednak, jak się dowiadujemy, nie skorzystał ani w meczu z Tarnówką, ani w Mirosławcu.

Siódma Iskra Czernice, tak jak zapowiadał trener Andrzej Bednarek, nie jest jednak dostarczycielem punktów. Cztery już zgubiła - po raz pierwszy u siebie w meczu z Mirstalem Mirosławiec 1:1 /br.: Tomasz Jopek/ i w Sypniewie ze Zrywem 1:1 /br.: Józef Kraczkowski/.

Na ósmym miejscu plasuje się Tarnovia Tarnówka - drużyna w tym sezonie jest mocno odmłodzona. Tarnówczanie dotychczas zremisowali 2:2 /br.: Ł. Barczykowski i A. Łój/ w Okonku i przegrali u siebie z Notecią Czarnków 1:2 /br. M. Długa/. Zryw Sypniewo uległ 1:2 na wyjeździe Fortunie Wieleń, w drugiej kolejce zdobył pierwszy punkt w meczu z Iskrą Czernice. Ten jeden punkt daje sypniewskiej drużynie 9 lokatę.

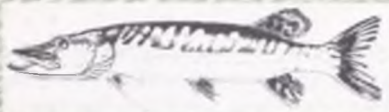
W VI lidze nasi reprezentanci zajmują miejsca: 3. Piast Skic / remis w Kościerzynie 2:2 i zwycięstwo 4:2 z Polajewem/, 6. Krajna Sławianowo / 1:6 w Gębicach i 7:1 z Różewem/, 10. Novi Nowiny / 1:1 w Ujściu/.

W VII lidze Huragan Nowa Święta na inaugurację rozgromił 5:0 Drawę II Krzyż / br. T. Piłarski x 3 i R. Winiarczyk x 2/, w drugiej kolejce zremisował 3:3 w Bądeczu / br. A. Rybczyński x 2 i K. Westphal/, co daje w sumie 4. lokatę. Szóstą w tabeli Jedność Zakrzewo rozegrała dotychczas tylko jedno spotkanie, wygrywając 1:0 z Leśnymi Zawada. Jedno spotkanie zaliczyli także gracze Iskry Krajenka, przegrywając w Dziembowie 0:1, co daje przedostatnie miejsce w ligowej stawce.

W VIII lidze w grupie I Piast Głubczyn jest trzeci, a Płomień Podróżna czwarty. W grupie II prowadzi Piast Zalesie, przed Spółnią Łąkie, Sokółem Lipka, Polonią Buczek i Iskrą Kietpin.

■ JJ

A gdyby tak na ryby?



Nazwa niemalże magiczna. Nikt nigdy nie pyta wędkarza, ile np. złapał leszczy i jak dużych, czy okoni, zawsze zadawane jest pytanie: jakiego złapałeś w życiu szczupaka?

Znakomite zdolności adaptacyjne sprawiają, że można go spotkać zarówno w małych rzekach, potokach, jak i w płytkich i niewielkich jeziorach, gliniankach. Od środowiska szczupaka wymaga się jedynie dużej ilości kryjówek i dostatku pokarmu.

Szczególną pozycję wśród ryb podkreśla jego specyficzny, nietypowy kształt ciała, gdzie głowa stanowi 1/3 jego długości. Prawdziwą naturę ryby zdradza jego niesyconego drapieżnika oraz karnością zjadacza szeroko rozwierająca się paszcza zbudowana w przeobrażające szeregi zębów. Wyraźne, głęboko osadzone oczy umożliwiają obserwację znacznego obszaru wody. Koncentracja trzech pław: grzbietowej, ogonowej i odbytowej na trzonie ogonowym umożliwia szczupakowi błyskawiczny wprósł atak na ofiarę, z którego prawie zawsze wychodzi zwycięsko. Nigdy nie decyduje się na długie polowanie. Na wybranym stanowisku pozostaje niemal nieruchomo. Atakuje zawsze w najkorzystniejszym momencie, a o ile atak jest nieudany, nigdy nie goni swojej niedosłej ofiary. Wymaganiami co do sposobu zdobywania i rodzaju pokarmu odpowiada kryteriom ryby drapieżnej. Szeroka paszcza, potężny przętyk i niezmiernie elastyczny, workowaty żołądek pozwalają szczupakowi uporać się nawet z nieproporcjonalnie wielką zdobyczą. Na ogół jednak zdobycz ma około 40-50% długości atakującej ryby. Zainteresowanie szczupaka pokarmem nie podlega tak bardzo lak w przypadku innych ryb

drapieżnych wahanom temperatury, co umożliwia przedłużenie sezonu nawet do miesięcy zimowych. Właśnie chłodniejsze pory roku uważane są za najbardziej odpowiednie do jego połowu. Powodem jest nie zwiększony apetyt ryby, lecz fakt, że większość ryb przemieszcza się w rejonu głębsze lub trudno dostępne dla szczupaka.

Wagę 1 kg osiąga około 3 roku życia, dorosły przybiera rocznie 1-2 kg. Dla wędkarstwa szczególnie istotny jest problem dostęgu pokarmu. Za słuszny można uważać pogląd, że szczupak postępuje się przy tym wzrokiem i liną boczną.

W rzeczywistości funkcje obu tych zmysłów są skoordynowane i wydaje się, że sam wzrok w przypadku szczupaka ma mniejsze znaczenie, o ile przyśła zdobycz zachowuje się spokojnie i nie porusza się.

Według wszystkich dostępnych tabel najodpowiedniejszym miesiącem jest wrzesień oraz październik, nieże wyniki osiąga się również w listopadzie. Na ogół uważa się, że, podobnie jak inne ryby, szczyt aktywności szczupaka przypada na wczesny rano i wieczór w okresie letnim, natomiast wraz z ochładzaniem się, punkt ten przesuwa się na porę popołudniową.

■RYM

Walka do ostatniej kropli piwa

Na stadionie Sparty Złotów spotkały się załogi sześciu największych złotowskich zakładów. Igrzyska sportowe, które zorganizowało Złotowskie Forum Gospodarcze, miały na celu nie tylko wyłonienie najbardziej wysportowanej załogi, ale również integrację pracowników różnych firm. Z tym drugim było trochę gorzej, bo chłopcy pokłócili się o nie dopite piwo!

Igrzyska przeprowadzono w 11 konkurencjach. Najbardziej emocjonująca była sztafeta 4x100 metrów, gdzie każdy zawodnik po przebiegnięciu wyznaczonego dystansu musiał wypić butelkę piwa. Bieg rozgrzał do czerwoności licznie zgromadzoną widownię i samych zawodników. Niestety, konkurencja została unieważniona, bowiem poszczególne drużyny wzajemnie zaczęły się oskarżać o nierzetelne(!) picie. Bieg powtórzono, tym razem jednak już bez alkoholu. Wygrał Unimetal przed Metalplastem. Taka również była kolejność po podliczeniu wyników pozostałych konkurencji, choć należy zaznaczyć, że losy zwycięstwa ważyły się do ostatnie-

go punktu zawodów, kiedy to dyrektorzy firm dosiedli hulajnog. Konkurencję wygrał co prawda jeden z szefów BP Chemicals, jednak o tym, kto zwycięży w klasyfikacji generalnej decydował pojedynek Jerzego Cwiśwskiego - prezesa Unimetalu z Józefem Murawskim - prezesem Metalplastu. Lepszym okazał się szef Unimetalu, przez co jednym małym punktem jego firma wygrała całe igrzyska.

Organizatorom zawodów należą się słowa pochwały za wspaniałą imprezę. Gratulujemy, jednocześnie wierząc, że w przyszłym roku na starcie będzie nie sześć, a 16 zakładów pracy.

Końcowe wyniki Igrzysk

1. Unimetal - 39,5 pkt.
2. Metalplast - 38,5 pkt.
3. MZUK - 32,5 pkt.
4. BP Chemicals - 30,5 pkt.
5. Z.B.-B. Jankowiak - 29 pkt.
6. P.O. Złotów - 19 pkt.

■ML

Na okładce: Sztafeta 4x100 m plus piwo

MAX-BUD

77-400 Złotów

ul. Norwida 7, tel./fax (0 67) 263 34 54

ul. Domańskiego 6, tel./fax (0 67) 263 63 55

8200 zł

G 115

główny pakiet instalacyjny zbiornika oleju opałowego

zbiornik oleju opałowego z PE 1600 I wykonany w najnowszej technologii SMP (z barierą zapachową)

komputerowe sterowanie pogodowe Ecomatic 2000 w języku polskim

żelwny kocioł grzewczy G 115 w wersji TOP wykonany w całości z opatentowanego na całym świecie żelwa szarego typu GL 180M

olejowy palnik niskoszumowy nowej generacji

2 głowice termostatyczne

2 stalowe grzejniki płytowe

Kotłownia olejowa G 115

Montaż gratis!